

mają najmniejszego powodu. W społeczeństwie przeważnie rolniczym, w którym ludność wiejska, przy należytej organizacji, rozstrzyga we wszystkich prawie wyborach politycznych, pierwiastek zachowawczy posiada i dzisiaj jeszcze poważnie bardzo znaczenie.

Ruch w kierunku organizowania się stronnictw w wielkopolskiej dzielnicy znajduje się jednakże dopiero w zarodku i nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle skryształizuje się w tworych rzeczywistych. W naszych warunkach interes narodowy winien wyłączać, a przynajmniej sprowadzać do minimum wszelkie spory i nieporozumienia partyjne. Położenie Polaków pod berłem pruskim nie jest tego rodzaju, aby usprawiedliwiać walkę o przewagę konserwatywnego czy demokratycznego pierwiastku. Jeśli jednak walka ta jest w rzeczy samej nieunikniona i jeśli się rozpocznie, to oczywiście poparcie zyskać winny te dążenia prawej czy lewej strony, które najcenniejsze oddają usługi sprawie narodowej.

*

Znany z dzieła swego *Das polnische Gemeinwesen*, a doradca urzędowy rządu pruskiego w polityce antypolskiej, prof. L. Bernhard, wydał nową pracę, zawierającą wskazówki postępowania w celu zniemczenia miast W. Ks. Poznańskiego.

Prof. Bernhard nie nasładuje hakaty-stycznych pisarzy, nie rzuca się z zajądłością na wszystkie co polskie, przeciwnie ma i dla Polaków tu i owdzie słówko pochwały; niebezpieczniejszym jest jednak niż cały ów zastęp szowinistów, ponieważ udziela rad swych germanizacyjnych na trzeźwo i nie szczędzi nagany postępowaniu rządowemu tam, gdzie widzi tego potrzebę.

Najnowsza praca jego zatytułowana: *Die Städtepolitik im Gebiete des deutsch-polnischen Nationalitätenkampfes* roztrząsa kwestyę, jaką powinna być polityka wobec miast w dzielnicach polskich. Autor zwraca uwagę przedewszystkiem na trzy znamienne objawy: na opuszczanie miast przez Żydów, na wyłączenie Polaków z zarządów komunalnych i na rozrost wpływu klasy urzędniczej.

Co do pierwszej kwestyi przypomina, że gdy dawniej tylko ubodzy Żydzi wynosili się z miast i miasteczek pruskich, pragnąc w dalekim świecie poszukać sobie więcej szczęścia, a bogaci wychodzili do coraz większego znaczenia i wywierali wpływ przeważny na bieg spraw miejskich, od jakich lat 20, i bogaci opuszczają te miasta gromadnie, nie mogąc dorość dwóm narodowym potęgą, pomiędzy którymi znaleźli się. Ten ubytek Żydów, którzy patriotyzm swój nie mieeki na każdym zaznaczali kroku, jest ze stanowiska niemieckiego objawem bardzo ujemnym dotychczasowej polityki, a przyczyn jego szukać należy z jednej strony w bankach i spółkach polskich, z drugiej w nie-

mieckich, one bowiem cały handel już zagarnęły w swoje ręce. Żydzi nie znajdują pola działania, a z nimi ubywa elementu ruchliwego, który sprawie niemieckiej niósł ogromne korzyści.

Zniemczenie miast, wyniszczenie w nich żywiołu polskiego, da się przeprowadzić, zdaniem uczonego doradcy rządu pruskiego, jedynie okalając je osadami niemieckimi, które polskości podcięłyby żywotne tętna.

Mysł tę, pierwszy podniósł prezes komisji kolonizacyjnej Wittenburg (1891—1903), autor zaś stawia temu „genialnemu“ mężowi z tego powodu pomnik nieśmiertelności.

Gdy zaś Wittenburg miał przeszkody wielkie do zwalczania, to komisja kolonizacyjna może obecnie przeprowadzać plany swoje bez trudności.

Zdaniem prof. Bernharda „okolenie powinno być przeprowadzone przedewszystkiem tam, gdzie już odpowiednie początki zrobiono, a więc przy miastach Mogilnie, Janówcu, Wąbrzeźnie, Kowalewie, a dalej Wągrowcu i Wrześni.

Jako uzupełnienie „okolenia“, należy obmyśleć w miastach uregulowanie kredytu realnego, zawiązywanie spółek budowlanych, sprowadzanie niemieckich robotników do miast i budowanie dla nich tanich a wygodnych mieszkań.

W końcowym ustępie stara się prof. Bernhard rozwiązać kilka problemów, wiążących się z polityką miejską, w dzielnicach polskich, przyczem znowu dobiega rad i uwag, którym trudno odmówić bystrości, ale których perfidya podrażnił musi niemile nawet zwolenników hasła *ausrotten!*

Przyszłość Rosyi.

W naukowym miesięczniku lublańskim *Czas*, pojawił się godny uwagi artykuł pióra ks. dr. Lenarda, który ma za cel wskazać, że kwestya rosyjska nie jest bynajmniej identyczna z kwestyą słowiańską, przyszłość Słowiańszczyzny da się bowiem pomyśleć bez przyszłości Rosyi, a nawet jest najzupełniej możliwa wbrew teraźniejszej Rosyi.

Przeszedłszy w ogólnym szkicu genezę państwa rosyjskiego, jego skład etnograficzny i próby reform od Piotra Wielkiego, zastanawia się autor nad czterema ewentualnościami, a mianowicie: 1. że państwo rosyjskie zreformuje się stopniowo w pokojowym rozwoju; 2. że zreformuje się nagłe po gwałtownej rewolucji; 3. że pozostanie wszystko po staremu na długie czasy; 4. że państwo ulegnie jakiej katastrofie zewnętrznej.

Pierwszą z tych możliwości uważa autor za niemal wykluczoną. Nie brak wprawdzie w społeczeństwie rosyjskiem żywiołów

zdrowych, ale stosunki są tego rodzaju, że w praktyce te żywioły zdrowe nie wchodzi w rachubę, znajdują się bowiem tylko po za obrębem samej maszyny państwowej.

„Idzie o to, wywodzi ks. Lenard, czy między biurokracją rosyjską jest jeszcze siła zdrowych tył, żeby mogła zreformować samą siebie? Rozpatrzywszy się zaś w szeregu wydarzeń z ostatnich lat dochodzi do przekonania, że „odpowiedź może być tylko przecząca. Tym ludziom idzie o chleb, o posady, o dochody. Patriotyzmu nie mają, ofiarności ani śladu. Będą też starali się z całych sił o to, żeby wszystko zostało, jak dawniej. Trudno sobie wyobrazić, żeby czynnik, mający cały swój interes i byt swój w dzisiejszych nieporządkach państwowych, chciały własnymi rękoma zaprowadzić w Rosyi porządek, podkopywać sobie samym w ten sposób grunt pod nogami“.

Również trudno spodziewać się drugiej możliwości, t. j. reform przez zwycięską rewolucyę. Wszyscy — po za biurokracją — są niezadowoleni, ale dążności niezadowolonych nie są jednolite i niemożliwe, żeby tył sił działających w tyłu rozbieżnych kierunkach, wydało jaki ogólny, wspólny rezultat. Podawszy zaś charakterystykę, partji rewolucyjnej, czyni autor następującą uwagę:

„Czyż w razie zwycięstwa rewolucyj, ludzie ci stanęliby u steru, byliby zdolni ustanowić porządek lepszy od obecnego? Ależ to w sam raz tacy sami nihilisci umysłowi i moralni, jak rządząca obecnie biurokracja“.

Trzecia możliwość, że „stosunki teraźniejsze potrwają jeszcze długo, przez bardzo długie lat szeregi, znajduje uzasadnienie w historii. Wszak dosyć jest w historii przykładów państw gnilnych, które trwają w stanie rozkładowym całe wieki... Są to państwa, które nie mają już wewnątrz sił, żeby się odrodzić i własną mocą zreformować — na zewnątrz zaś mają położenie tak szczęśliwe, że nie ulegają podobnemu wpływowi sąsiada stojącego na wyższym poziomie. Państwo rosyjskie ma w znacznej mierze takie położenie, granicząc po większej części z morzem, z pustyniami i lodami, z ludami azjatyckimi o niskim poziomie i z Bałkanem, z kąd nie może zawiązać żaden wpływ świeży a silny.

Tylko od zachodu granicy Rosyi z Niemcami, ale tu znajdują się pomiędzy Niemcami a Rosyanami jakoby zapora Polacy, którzy, zdaniem autora, będą bronili Rosyi do ostatka przed najazdem niemieckim.

Jak sobie wyobraża obronę Rosyi przez Polaków, autor nie podaje, a to właśnie byłoby dla nas najbardziej zajmujące. Bronić praw może tylko społeczeństwo silne i zorganizowane; skoro zaś od lat 40 cała polityka rosyjska zmierza do osłabienia Polaków, skoro nie wolno Polakom organizować się i skoro — jak sam autor stwierdza —

nie zanosi się na zmianę — z kądże więc mamy nabrać sił do obrony?

Wycieńczeni materialnie i moralnie, pozostawieni bez oświaty, bez porządnej sieci komunikacyjnej, nawet bez służby sanitarnej, ogłoceni ze wszystkiego, co stanowi o kulturze i porządku w kraju (a karani, jeżeli próbowali wytworzyć sobie coś własną zapobiegliwością i ofiarnością), byliby Polacy zupełnie bezsilnymi, — gdyby, jak ks. Lenard wieszczym prorokować próbuje duchem „sztabu niemieckiego“ rozwinął się aż nad Wołgą i gdyby z innej strony wkroczyła Japonia przez Mandżurię, tuliznę Anglia z Indyi poddała rękę Niemcom nad Wołgą czy pod Uralem“.

Autor pociesza się tem, że skutki takiego najazdu nie byłyby trwałe, a Rosyja poddałaby się wtenczas kulturze zachodniej.

Porozumienie bułgarsko-tureckie.

Z Konstantynopola donoszą: Według oświadczenia bułgarskiego ministra handlu Liapczewa, rokowania między Turcyą a Bułgaryą doprowadziły do porozumienia prawie we wszystkich punktach, z wyjątkiem części żądań tureckich, odnoszących się do „vakuf“ (fundusz religijny). Zmiany między projektem podpisanym swego czasu w Petersburgu, a nową umową, są następujące:

1. Według protokołu petersburskiego Bułgarya prócz 40 milionów franków jako kompensatę wynagrodzenia wschodnio-rumelijskiego miała zapłacić sumę odpowiednią wynagrodzenia od 22 września (st. st.) 1908, t. j. od dnia ogłoszenia niezawisłości, aż do dnia podpisania projektu tureckiego. Według dokonanej tu zmiany, Bułgarya zapłaci jedynie procent od 40 milionów franków za czas od 29 września (st. st.) 1908 do dnia podpisania protokołu.

2. Sprawa linii kolejowych została z obecnej ugody wyłączona i zostanie uregulowana dopiero po ostatecznym przyjęciu protokołu petersburskiego. Przez zapłacenie 40 milionów franków za wschodnio-rumelijskie linie kolejowe, długości 396 klm. i 2 milionów franków za linię Belowa-Vakarę, zostają wykupione wszystkie prawa własności koncepcyjne i eksploatacyjne tych linii kolejowych. Nadto rząd bułgarski będzie musiał zapłacić pewną kwotę za materiały i inne przedmioty, zabrane w dniu zajęcia tych linii przez Bułgaryę, oraz będzie musiał zapłacić od tej sumy procent. Bułgarya złożyła te same dopiero wtenczas, gdy Porta i Tow. kolei wschodnich porozumieją się między sobą co do rozdziału tych 42 milionów fr.

3. Bułgarya rezygnuje z żądania zwrotu długu 28 milionów franków za linię Warnar-Rusczuk, toż samo Turcyą ze swej strony rezygnuje ze swych dalszych pretensyj.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Nie chciał się przyznać młodej kobiecie, ale w głębi duszy był prawie przekonany, że stary czerwony będzie uważał zdobycę bogatej „dewotki“ za rodzaj osobistego zwycięstwa dla swego pochrześnika, bo ostatecznie, małżonek nadaje właściwą barwę polityczną swemu domowi; a przytem, jeżeli jego stanowisko jako adwokata i powodzenie w Izbie usprawiedliwiały w całej pełni, nawet z materialnego punktu widzenia, wybór pani Salvan, ona znowu, z powodu swego majątku, była partya, o której kilka lat temu nie śmiałyby marzyć. I miłość jego podniecała się jeszcze bardziej temi myślami; pomimo ostrzeżeń Maryi, z wesołem usposobieniem szedł szybkim krokiem po trotuarze.

Nie zawołał fiakra, choć droga jego była dość daleka, ale przeszedł z ukosa Tuileries, most Royal, potem w dół quai aż do ulicy de Seine, a ztamtąd na ulicę Tournon.

Wskutek instynktownej rezerwy Lugduńczyka potrafił przyćmić wesoły blask oczu, gdy wchodził na dziedziniec pałacu Luksemburskiego. Ani na chwilę na myśl mu nie przyszło pójść do mieszkania Canuzata, który zajmował mały apartamentik umebłowany, zawsze ten sam od lat dwudziestu pięciu, ale przychodził tam tylko na noc. Senator, stary kawaler o spartańskiej surowości, jadał tylko raz na dzień u Foyot, a gdy był głodny, zaspakajał apetyt kanapkami w jakiejś kawiarni.

Laurières czekał na niego w westybulu

chcąc go zabrać na śniadanie. Zdała słyszał już jego wykrzykniki, bo Canuzat, pomimo, że się chwalił, iż posiada zimną krew Lugduńczyka, był bardzo głośny.

Długa postać senatora, zawiadomionego o przyjeździe przyjaciela, ukazała się na progu jednej sali.

— Ech! Laurières! ech! tędy, tędy! co za dobry wiatr ciebie sprowadza, mój chłopcze? Czy przychodzisz wyrzucić mnie z Luksemburga, tak jak wyrzuciłeś z pałacu Bourbon?

— Mam dość czasu do zrobienia z siebie mumii za życia! — odrzekł Laurières odpowiadając żartem na żart. — Ale wyjdźmy ztąd: nadto tu gorąco, wasze kaloryfery zatrują powietrze... Swobodniej nam będzie rozmawiać w ogrodzie... mówię ci, prawdziwie kwietniowe słońce.

I pomimo niewielkiej chęci Canuzata zmarzlucha i dość już leniwego w nogach, syn chrześny wyciągnął go do szatni. Wyszędłszy z pałacu udali się do ogrodu na słońce. Canuzat wiecznie zajęty swoją polityczną działalnością, zdawał sprawę w kilku słowach o posiedzeniu, które tylko co opuścił — posiedzenie budżetowe.

— I każdego roku jesteśmy ubożsi, tak przynajmniej niektórzy zapewnijają, a przecież, iloma milionami obracamy dzisiaj od samego rana!

Następnie, spostrzegając minę skupioną, a zarazem rozradowaną, jaką miał Laurières:

— Ale słuchaj no, mały, przecież nie na wysłuchanie tej uwagi przyszedłeś mnie odwiedzić?

— Nie — przyznał Laurières po prostu — przyszedłem pana zawiadomić, że się żenię i zaprosić na obiad zaręczynowy.

— Żenisz się! żenisz? — zawołał Canuzat z takim zdumieniem, jak gdyby nigdy mu się nie zdarzyło spotkać człowieka wstępującego w związku małżeńskie — oto myśl wspaniała! Nie spleśnijesz przynajmniej jak stara skórka z chleba, na wzór twego ojca chrzestnego... i z kimże to żenisz się?

— Proszę zgadywać! — odparł Laurières śmiejąc się ustami i oczami.

— Lugdunka?

— Nie, Paryżanka.

— Paryżanka! i ty chcesz, żebym się domyślił?... Czyż ja żyję w świecie? czy znam tak wiele Paryżanek?

— Och! tę znasz pan dobrze! pani Salvan!

Canuzat osłupiał, jakby mu oddechu brakło i wskazując przed siebie palcem, jak gdyby ujrzał przerażające widmo:

— Pani Salvan? młoda wdowa? synowica ojca Amelin?

Gdy Laurières skinął trzykrotnie głową na znak potwierdzenia, Canuzat kościatą swoją rękę ścisnął go tak silnie za ramię, że aż go zabolalo przez grube sukno paltota. Laurières wysnuął się zgrabnym poruszeniem z tego uścisku, a Canuzat mówił dalej, głosem przerywanym, tragicznym:

— Ty nie zrobisz tego, Janie! była by to zdrada twoich przekonań, zasad, zdrada twojej partji, twoich wyborców i siebie samego!

— Zdrada! — odrzekł Laurières ze spokojnym wzruszeniem — och! kochany przyjacielu, lepiejby było, abyśmy, pomiędzy nami, nie używali słów daremnych... dość już posługujemy się nimi na trybunie i...

— Tak! chcesz dać naukę staremu! należysz do tych, którzy mówią: „Czy deputowanego chcecie usłyszeć?... bardzo dobrze!... wywieszam sztandar, otwieram mój słownik! Czy prywatnego człowieka? oto jest! drwijmy sobie razem ze starych dróg, z zasad, a nawet z przysięgi!“ Co do mnie, mój mały, nie umiem tego: senator, człowiek, jestem nim razem w każdej chwili i żałuję, że nie mogę powiedzieć o sobie tego samego, mój chłopcze... Ożenisz się z bigotką, ty, wolno myślący, a kroczyłeś, ach! może z nadmiarem rezerwy — ale w każdym razie kroczyłeś w walce przeciw Kościółowi! Mówiłem sobie nieraz z radością, że jesteś młody i że ty przynajmniej będziesz mógł widzieć tryumf ostateczny rozumu, wolności ludzkiej, nad przesadami... Ach! ach! księża! chcą abyśmy mieli litość nad nimi!... a skoro pomyślę, że oni to złamali moje życie i tyłu innych!..

A więc, tak, to prawda, nie pokłoniłem się przed procesyą, ale byłem od niej przynajmniej o dziesięć metrów i wcale sobie nie drwiłem: co do tego, gotów jestem przysiąc, gdybym nawet miał wydać ostatnie technicznie w tej chwili... w tej samej chwili!... a oto ten czarny młot leci na mnie z podniesioną księżką i kulakiem zrzuca mi kapelusze z głowy... Jeżeli ja go następnie popchnąłem wywracając w pył uliczny za moim kapeluszem, czyż nie działałem w słusznej obronie? Czemuż więc potem przesładowali mnie oni, którzy się nazywają posłannikami miłosierdzia i przeznaczenia? a po skandalu, jakże wściekłe bokotowanie przez społeczeństwo bigotów i monarchistów! moje małżeństwo zerwane, wszystkie drzwi pozamykane przed nosem... narzeczona, klienci, przyjaciele, pfuj!..

Laurières słuchał ze smutkiem znaną sobie historię i zauważył:

— A przecież nie wszyscy przyjaciele pana opuścili; wiem, iż ojciec Amelin...

Lecz ta uwaga wywołała gwałtowny wybuch gniewu; Canuzat skoczył i stanął przed swoim pochrześnikiem z założonymi na piersiach rękami, z postacią zgigłą we dwoje, rysując w ten sposób na jasnym od słońca piasku alei, sylwetkę starego, pokręconego drzewa i zawołał z gorczyą:

— Oto, czego powinienem być się domyśleć! twoja narzeczona upodliła mnie w twoich oczach, aby wywyższyć swego stryja Jezuitę, co? nieprawdaż? A najprzód, jeżeli zachowałem rzeczywiste przyjaźni, to przyrzeczenia się wszystkim innym, to przyjacielu tym nie był ojciec Amelin, tylko Piotr Amelin, student, dobry kolega ze szkoły, który później dopiero miał przejść w nieprzyjaźnielskie szeregi!... W każdym razie, do brzo to sobie pamiętaj, na się rozumieć, że zaniebano powiadomić ciebie o jednym szczegółie: zapłaciłem mój dług do ostatniego centa i to jeszcze zanim otrzymałem pierwszą miesięczną pensję parlamentarną!

(Ciąg dalszy nastąpi).

4. Dobra „Vakuf“ były podzielone w artykule V. projektu petersburskiego na dwie kategorie: a) „Vakuf“ w ścisłym tego słowa znaczeniu; b) gminy muzułmańskie. Według zawartego porozumienia, sprawa ta tworzyć będzie tylko jeden punkt. Bułgaria zorganizuje gminy muzułmańskie w ten sposób, że będą mogły swymi dobrami same zarządzać. Co do tego punktu doszło do porozumienia. Różnice istnieją tylko co do części „vakuf“, które Bułgaria uważa za własność prywatną, podnosi, iż nie mogą one być przedmiotem dyskusji, lecz należy tę kwestję poddać pod rozstrzygnięcie sądu. W kwestyi tej toczą się dalsze rokowania z dyrektorem katastru tureckiego.

5. Protokół petersburski oznaczał zapłacenie sumy 43 milionów franków za domeny. Bułgaria nie posiada żadnych domen państwowych, jak tylko latarnie morskie. Za latarnie Bułgaria ma zapłacić pewną kwotę, a nadto 180.330 franków, jakie Turcy jest dłużna za latarnie w Rumelii wschodniej.

6. Bułgaria ma zapłacić około 95.000 franków za urządzenia sanitarne.

7. Co do podniesionego przez Turcy żądania zapłaty za prestaty, Bułgaria oświadcza, że nie uznając tych żądań, gotowa jest zapłacić 110.000 franków.

Donosząc o tem, podnoszą z uznaniem, iż Liapczew okazał chęć uczynienia jak najdalej idących ustępstw.

KRONIKA.

Lwów, 10 kwietnia.

— **Przy sposobności świąt zasylamy serdeczne życzenia Przyjaciółom i Czytelnikom naszego pisma.**

Kalendarz.

Niedziela (11 kwietnia):
Wielkanoc. — Leona Papieża. — Jaromira. — Woskr. Hosp. — Marka i Kiriyla.
 Wschód słońca o godzinie 4:43 rano, zachód słońca o godzinie 6:07 po południu.
 Poniedziałek (12 kwietnia):
Poniedziałek Wielkanocny. — Juliusza. — Lubosława. — Poned. Woskr.
 Wschód słońca o godzinie 4:41 rano, zachód słońca o godzinie 6:09 po południu.
 Wtorek (13 kwietnia):
 Justyna. — Drzemysława. — Wtorek Woskr. — Ipatya.
 Wschód słońca o godzinie 4:38 rano, zachód słońca o godzinie 6:10 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu kwietniu wolno polować na: głąszcze i cietrzewie (koguty), dropie, pardwy do 15, i ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kozłów, żajęc, jarząbków, kuropatw, przepiórek i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głąszców i cietrzewi.

Loterya na sanatorium nauczycielskie.

Cel tak bardzo doniosły, jak zdrowie nauczycielstwa, poczucie wdzięczności dla wychowawców młodego pokolenia, potrzeba społeczna, aby każdy nauczyciel mógł spełniać swe obowiązki, a wreszcie bardzo korzystny plan głównych i pobocznych wygranych, powinny zapewnić loteryi fantowej na budowę sanatorium dla piąsetowo chorych nauczycieli, bez różnicy narodowości i wyznania, jak najwszechstronniejsze poparcie.

Dochód z loteryi jest przeznaczony na sanatorium nauczycielskie, a więc grosz każdy z lichwą odpłacony będzie, bo przyniesie zdrowie wielu jednostkom, zdolnym do pracy kulturalnej i społecznej.

A sanatorium nauczycielskie, to gwarancja zdrowia nie tylko nauczycieli, ale i działawy ich pieczy powierzonej.

Do tego dodać należy, że plan gry daje każdemu nabywcy nadzieję trzech głównych wygranych: w kwocie 15.000 koron, 3.000 koron i 3.000 koron, tudzież 5.000 pobocznych wygranych w postaci 5.000 fantów łącznej wartości 70.000 koron.

Losy po 1 koronie wszędzie do nabycia.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik sztabu generalnego Władysław Stainoilovic, szef sztabu generalnego X. korpusu, przeniesiony w tym samym charakterze do VIII. korpusu. Pułkownik sztabu generalnego Hugo Habermann zamianowany szefem sztabu generalnego X. korpusu.

Podpułkownik 3 p. huz. Fryderyk Manger, przeniesiony na własną prośbę w stan spoczynku, otrzymał tytuł i charakter pułkownika z uwolnieniem od taksy.

Rezerwowymi kapelanami zamianowani ks. Leodegar Souček w rezerwie zapasowej 58 pp. i ks. Piotr Kurczaba w 80 pp.

Starszy lekarz sztabowy I. klasy dr. Edmund Kromp, szef lekarski twierdzy w Krakowie, przeniesiony w stan spoczynku.

Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa otrzymał podpułkownik: Franciszek Schindler z 20 pp., Marcell Lawrowski z 47 pp., Stanisław Pruszyński z 3 p. drag., a złoty krzyż zasługi z koroną lekarz pułkowy dr. Aleksander Dzerowicz z 20 pp.

Tytuł i charakter kapitana otrzymał pozasłużbowy porucznik Eugeniusz Adamowski.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownicy: Wiktor Papst, komendant 3 p. uł. obr. kraj. i Alojzy Pokorny, komendant 34 pp. obrony kraj. otrzymali order żelaznej korony III. klasy z uwolnieniem od taksy; wojskowy krzyż zasługi podpułkownik 1 p. uł. Gabryel hr. Marenzi, a złoty krzyż zasługi z koroną lekarz pułkowy Szymon Halpern z 16 pp. obrony krajowej.

— **Za duszę ś. p. Andrzeja hr. Potockiego** odbędzie się dnia 19 b. m. w poniedziałek, o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne w archikatedrze łacińskiej, urządzone przez urzędników c. k. Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej.

Nabożeństwo odprawi Najprzew. ksiądz Arcybiskup dr. Józef Bilezewski.

— **Staraniem lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** a w porozumieniu z Izbami handlowymi i przemysłowymi w Krakowie i w Brodach oraz Centralnym Związkiem galicyjskiego przemysłu fabrycznego, odbywa się obecnie szereg ankiet celem określenia stanowiska, zająć się mającego wobec zamierzonego znacznego podwyższenia taryf dla przewozu towarów na kolejach państwowych.

Ankiety te, urządzone osobno dla poszczególnych grup przemysłu i handlu, dają interesentom sposobność do przedstawienia postulatów na polu polityki taryfowej. Obradom ankiety przewodniczy p. Leopold Baczewski, wiceprezydent Izby lwowskiej i wiceprezes subkomitetu państwowej Rady kolejowej dla spraw reformy taryf kolejowych.

Dotychczas odbyły się ankiety dla przemysłu piwowarskiego, naftowego, spirytusowego, młynarskiego i wyrobu papieru. Po świętach zaś odbędzie się ankieta dla przemysłu drzewnego i wyrobu zapalek. Dalsze ankiety odbędą się w Krakowie w dniach 15 i 16 b. m., a to dla przemysłu chemicznego, wyrobu maszyn, narzędzi rolniczych i wyrobów żelaznych, dla węgla, dla przemysłu ceramicznego, wyrobu dachówek, rurek drenowych, wapna, hut szklanych, kamieniołomów, kruszców i materiałów budowlanych. W ankietach biorą udział najwybitniejsi przedstawiciele interesowanych przemysłów oraz delegaci instytucyj handlowych i przemysłowych.

— **Stypendya dla kompozytorów i literatów.** Ministerstwo oświaty wzywa kompozytorów i literatów, należących do krajów, reprezentowanych w austriackiej Radzie państwa, którym brak środków do dalszego kształcenia się, a którzy mają zamiar starać się o stypendya, aby do 1 maja b. r. zgłosili się bezpośrednio w tej władzy centralnej. Uprawnieni do tego są, z wykluczeniem uczniów, tylko samostnie tworzący artyści. Podania mają zawierać: przebieg dotychczasowego wykształcenia, przedstawienie stosunków osobistych, metrykę urodzin, świadectwo przynależności, stosunki majątkowe i t. d. Dalej w podaniu ma być wymieniony sposób, w jaki petent użytkować zamierza nadać się mu mające stypendyum, celem dalszego kształcenia się, a jako załączniki mają być dołączone utwory petentów, z których każdy poszczególny ma być oznaczony nazwiskiem autora.

— **Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował sekretarza Kornela Kobylańskiego, zastępcę naczelnika oddziału dla spraw osobistych, humanitarnych i zdrowotnych w dyrekcji w Wiedniu, naczelnikiem takiegoż oddziału dyrekcji kolei północnej w Wiedniu; starszego komisarza maszyn Tadeusza Witkowskiego we Lwowie, kierownikiem tokarni i kuzni, oraz komisarza maszyn Michała Lyssego w Stanisławowie, kierownikiem montowni w tamtejszych warsztatach.

— **Lwów-Podhajce.** Dziennik urzędowy Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 3 b. m. ogłasza organizację służby kolejowej na nowo otwartej części szlaku kolei lokalnej lwowsko-podhajckiej z Kurowic do Wołkowa, na której ruch prowadzić będzie Zarząd kolei państwowych na rachunek koncesjonaryusza. Nowo otwarta część linii ma 24-361 klm. długości, a należęć będzie do dyrekcji lwowskiej. Jej konserwację obejmuje VI. sekcya konserwacyi we Lwowie; otwarto na niej dla ogólnego ruchu stacye: Krusienko-Zaciemne i Przemysłany, oraz Wołków i Łahodów dla ruchu osobowego i pakunkowego. Z chwilą otwarcia tej linii mierzy ogólna długość szlaków podległych dyrekcji lwowskiej 1493-532 klm., cała zaś sieć kolei państwowych 15.375-135 klm.

— **Rozszerzenie stacji kolejowej we Lwowie.** *Por.* Cor. donosi: Z powodu ciągłego wzrostu ruchu okazała się konieczność rozszerzenia stacji kolejowej we Lwowie. Postanowiono już przeprowadzić roboty w łącznej kwocie około 400.000 koron. W roku bieżącym powiększona zostanie istniejąca ogrzewal-

nia na 14 lokomotyw. Odnośne roboty oddano inżynierowi Karolowi Richtmanowi we Lwowie. Roboty rozpoczną się już w dniach najbliższych.

— **Wieczór Bajek.** Z „Tow. wzajemnej pomocy literatów i artystów“ komunikują nam: Napisana przez Gabryelę Zapolską specjalnie na „Wieczór Bajek“ (14 kwietnia) przesłana opowieść p. t. „Smutna bajka-prawda“ osnuta jest na tle prawdziwego zdarzenia z dziejów naszych pod berłem rosyjskiem. Wygłosi ją ulubienica publiczności lwowskiej, p. Gołstyńska — nie jak podano pierwotnie, na tle chaty krakowskiej, lecz „jako pani ze dworu w otoczeniu dzieci chłopskich na Podolu rosyjskiem“.

Zaznaczamy jeszcze raz, iż stroną dekoracyjną Wieczoru zajął się p. Wygrzywalski, znakomity malarz - dekorator teatru miejskiego, znany w Polsce i za granicą. Dekorację do dramatu „Prząśniczka“ stanowią będzie wnętrza leśne z zaczarowanymi grotami — wszystko roztopione w srebrnych mgłach, zasnutie srebrystą przędzą. Styłowem obramieniem całości będą dwie gigantyczne postacie Muzyki i Dramatu, podtrzymujące łuk sceny, o barwach opalowych, z mozaikową kompozycyą figuralną. P. Wygrzywalskiem dzielnie dopomagają w pracy: artysta-dekorator p. Balk i p. Stahl, również w swym zawodzie szczyry artyści, który tak pięknie dekorował salę na bal prasy.

Wieczór zapowiada się wspaniale i budzi w mieście powszechne zaołeczekanie.

— **Wystawa warsztatów studenckich.** Wobec rozszerzanych, a niezem nieusprawiedliwionych pogłosek, że przedmioty, umieszczone na wystawie warsztatów studenckich, będą sprzedawane i że w ten sposób powstanie nowa konkurencya dla rękodzielników, stwierdza zarząd wystawy, że przedmioty te wcale nie będą sprzedawane, a po zamknięciu wystawy zwrócone będą warsztatom, które je nadesłały.

— **Kurs pożarnictwa dla nauczycieli szkół ludowych.** Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych przeprowadził pięciodniowy kurs pożarnictwa w Sanoku dla nauczycieli ludowych z powiatów: brzozowskiego, liskiego i sanockiego. Stało się to przy znacznej pomocy Rady szkolnej krajowej, która w tej sprawie zajęła bardzo przychylnie stanowisko, udzielając uczestnikom kursu urlopu, dyet i zwracając im koszta podróży. Celem kursu było wykształcenie uczestników na organizatorów straży pożarnych i to się kierownictwu kursu w zupełności udało.

— **Zjazd kierowników warsztatów studenckich** z całego kraju, zwołany przez zarząd Muzeum szkolnego we Lwowie, celem omówienia zasadniczych postulatów, koniecznych dla rozwoju warsztatów studenckich, odbędzie się w naszym mieście, w niedzielę, 18 b. m.

— **Ze sztuki.** Obecna wystawa została zamknięta, otwarcie zaś nowej, obejmującej prace: Nawrockiego, Rychter-Janowskiej i Wachtla, nastąpi jutro w niedzielę.

— **»Sokół-Macierz«** we Lwowie urządza „Święcone“ we własnej sali w sobotę, dnia 17 kwietnia b. r. o godzinie 8-30 wieczorem.

— **Zjazd delegatów krajowego Związku lekarzy** odbędzie się w sobotę, dnia 1 maja b. r., o godz. 5 po południu w Krakowie, w Domu lekarskim przy ul. Radziwiłłowskiej 1. 4.

— **Towarzystwo «Sztuka podhalańska» w Zakopanem** ogłasza konkurs na projekt zabawki, nadającej się do łatwego, taniego, ewentualnie masowego wyrobu. Zabawka musi mieć wartość artystyczną. Materyał dowolny. W pierwszej linii będą rozpatrywane projekty nadesłane w modelach. — Wydział zastrzega sobie prawo własności projektów nagrodzonych, zakupna innych a ponadto umieszczenia całego zbioru konkursowego na wystawie sztuki podhalańskiej, która się odbędzie w lecie b. r. w Zakopanem.

Termin konkursu upływa z dniem 31 maja 1909. — Nagroda dla najlepszej pracy 100 koron, która to kwota w razie braku projektu o pierwszorzędnym zaletach będzie rozdzielana na 2 nagrody mniejsze. Ponadto przypadnie autorom nagrodzonych projektów cały czysty zysk z wyrobu — w myśl odnośn. regulaminu Towarzystwa. — Projekty i ewentualne zapytania należy nadsyłać pod adresem Wydziału Tow. „Sztuka podh.“ w Zakopanem.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika czarny pulares skórzany, zawierający 30 kor. i 100 marek pocztowych po 10 hal.

△ **Znaleziono:** w ulicy Kościuszki mały damski pasek; w ulicy Grodzickiej pulares, zawierający dwa weksle i 44 marek pocztowych bośniackich.

△ **Krwawa awantura.** W ulicy Supińskiego posprzeczał się wczoraj wieczorem jakiś żołnierz 30 pp. z robotnikiem tramwaju elektrycznego Michałem Dudą, przyczem ugodził go dwukrotnie bagnetem w lewe ramię. Gdy na krzyk rannego nadbiegł stójkowy i chciał przytrzymań napastnika, ten wydarł się mu z rąk, pozostawiając jedynie swój bagnet, opatrzony nr. 84.

Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Policya tutejsza aresztowała wczoraj czterech notowanych rzeźmieszków: Józefa Baczmachę, Władysława Gruszkiewiczza, Franciszka Piwonkę i Maryę Stelmach, którzy grasując w kościołach wśród publiczności odwiedzającej Boże Groby, przeszukiwali kieszenie. Wszystkich oddano na razie do aresztów policyjnych.

Za kradzież kosztownego klęcznika mahoniowego z kościoła archikatedralnego, aresztowała wczoraj policya byłego tamtejszego kościelnego Jana Krzanowskiego, nałogowego pijaka.

W sklepie Tyli Glimmerowej przy ul. Serbskiej 1. 1 przytrzymano wczoraj na kradzieży materyi wartości 6 kor. 40 hal. zarobnicę Annę Malerukową.

† **Zmarli:** w Wenecyi, dr. Franciszek Wickhoff, profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, znany historyk sztuki.

w Krakowie, Marya ze Skrzyńskich Skrzyńska, matka Zdzisława, posła na Sejm krajowy, w 92 r. życia.

— **Kradzież na dworcu kolejowym.** Na dworcu kolejowym w Wiener-Neustadt rozbili onegdaj w nocy niewysłędzeni sprawcy żelazną kasę, stojącą w kancelaryi przyjęcia przesyłek i zrabowali przeszło 4000 kor.

— **Śmierć włóścianina przy konfesyonale.** W Dłutowie, w powiecie łaskim, włóścianin ze wsi Redociny, 70-letni Walenty Skiba, przyszedł do spowiedzi. Wypowiadawszy się starzec ukłął dla otrzymania rozgrzeszenia i ledwie kapłan skończył odmawianie przepisanych modłów, Skiba runął na ziemię bez życia. Wszelkie środki przedsięwzięte celem przywrócenia go do życia — na nie się nie zdały.

— **Rabunek w jasny dzień.** Do Banku dyskontowego w Toruniu przyszedł onegdaj młody człowiek, który chciał zmienić pieniądze rosyjskie na marki. Ponieważ w danej chwili w owem biurze znajdowała się tylko buchalterka, przeto ów młody człowiek wyciągnawszy rewolwer, zagroził buchalterce śmiercią, jeżeli natychmiast nie wyda mu pieniędzy, znajdujących się w kasie. Młody człowiek zabrał 3000 marek gotówką i znikł bez śladu.

— **Zapadanie się ziemi.** Z Inowrocławia donoszą: W skutek usuwania się ziemi, runął onegdaj mur tamtęjszego kościoła katolickiego. Kościół i probostwo musiano opróżnić. Straty w ludziach nie było. Ziemia usuwa się dalej i panuje obawa, że cały kościół się zawali. Wojsko otoczyło miejsce katastrofy.

Kronika prowincjonalna.

§ **Młociący rabuś.** Z Białej donoszą: Szesnastoletni uczeń II. roku szkoły przemysłowej w Bielsku, Ewald Doute, dowiedział się od swego kolegi Radspillera, pasierba kontrolora pocztowego, Lindsbauera, w Bielsku, że 5 b. m. nikogo u nich w domu nie będzie. Doute, uzbrojony się w przybory do włamywania i w gumowy kij, jako broń, poszedł wieczorem do mieszkania swego kolegi, otworzył mieszkanie i zabierał się do otwierania komody, gdzie się znajdowały pieniądze i rzeczy wartościowe. Otwieraniem spowodowany szmer obudził kontrolora Lindsbauera, który, dotąd przez włamywacza nie spostrzeżony, spał w tym samym pokoju na sofie. Doute, słabowity chłopak, rzucił się na kontrolora i uderzył go silnie kijem gumowym w głowę, poczem kłął go na oślep kanciastym pilnikiem. Dość ciężko raniony Lindsbauer zdołał uciec i zamknawszy drzwi wchodowe, zawiadomił policyę, która młodego włamywacza aresztowała i oddała do sądu.

§ **Ojciec bójstwo.** We wsi Berezowicy wielkiej, powiatu tarnopolskiego, tamtejszy włóścianin Ołeksa Krczmij tak silnie pobił w dniu 3 b. m. swego ojca Fedka, że ten wskutek odniesionych obrażeń wewnętrznych niebawem zakończył życie. Ojciec bójca aresztowała żandarmerya.

§ **Samobójstwo.** W Posadzie sanockiej odebrała sobie życie w tych dniach 20-let. Regina Reichówna. Powodem samobójstwa miała być nieszczęśliwa miłość.

§ **Śmierć pod kołami pociągu.** Pod Delastowicami — jak donoszą nam z Dąbrowy — najechał onegdaj pociąg osobowy, zdążający z Tarnowa do Szczucina, na idącego torem głuchoniemego Stanisława Walasa. Walas dostawszy się pod koła pociągu, odniósł tak znaczne obrażenia, że niebawem wyzionął ducha.

§ **Znalezione zwłoki.** W lesie w Podhorach — jak donoszą nam ze Stryja — znaleziono onegdaj zwłoki włóścianina Fedka Szweda, który w dniu 19 lutego b. r. wydalwysy się z domu na robotę do Stryja, znikł od tego czasu bez śladu.

§ **Utonięcie.** Z Liska piszą: Helena Pyciek, żebraćka ze Stężnicy, przechodząc w tych dniach przez kładkę na rzecze w Mehawie, poślizgnęła się na niej, a straciwszy równowagę, znalazła śmierć w nurtach rzeki.

§ **Śmiertelny wypadek** w kamieniołomie. W kamieniołomie Franciszki Gołuchowej w Radziechowcach, powiatu żywie

ckiego, odłamał się dnia 30 z. m. brzeg z szutrowiskiem i zasypał zatrudnionego tam wyłamywaniem kamienia 54 letniego Tadusza Mucharskiego. W sprawie tej wdrożono dochodzenia karno-sądowe.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Z Zabierzowa donoszą nam: Józef Janiec, dozorca toru kolei Północnej w Zabierzowie, wyszedł dnia 4 b. m. o godz. 2 w nocy z Zabierzowa, celem skontrolowania toru tej kolei w kierunku ku Mydlnikom. Spozstrzegłszy jednak z daleka nadchodzący pociąg ciężarowy z Krakowa usunął się z jednego toru na tor drugi. W tej chwili jednak nadjechał pociąg pospieszny, zdążający z Wiednia do Krakowa i przejechał Janca na śmierć.

Kronika zagraniczna.

* **Beatyfikacja Joanny d'Arc** odbędzie się w Rzymie dnia 18 b. m.

* **Ludność Berlina** według ostatniego spisu wynosi 2,112,065 osób, w tem 22,388 załogi wojskowej.

* **Kradzież obrazu Belliniego.** Z kościoła Madonny dell'Orto w Wenecji skradziono w nocy z niedzieli na poniedziałek z ołtarza, obraz Belliniego, przedstawiający Madonnę z Dzieciątkiem Jezus. Obraz malowany był na drzewie i miał około metr powierzchni.

* **Trzęsienie ziemi.** Onegdaj o godz. 9 45 wieczorem odczuł w Messynie silne trzęsienie ziemi, poprzedzone podziemnym hukiem.

* **Wybuch.** Na via Borgo Pio w Rzymie nastąpił wczoraj — jak już pokrótce doniosła depesza — wybuch w mieszkaniu niejakiego Proiettiego wskutek jego nieostrożności przy sporządzaniu naboju, przeznaczonych dla celów rybackich. Powstał pokój, w którym Projetti pracował, zawałiła się, a osoby, znajdujące się na piętrze górnem, spadły na dół. Między temi osobami było kilkoro dzieci. Projetti jest ciężko ranny, trzy inne osoby lekko. Miejsce eksplozji jest oddalone o pół kilometra od Watykanu, wskutek czego rozeszła się pogłoska w pierwszej chwili o wybuchu bomby lub gazu w Watykanie. Pogłoska ta była niezasadniona.

* **Długowieczność.** W Bazylei zmarła w tych dniach najstarsza obywatelka Szwajcarii, Małgorzata Munzinger-Güntlerowa, w 105 r. życia.

* **Bunt więźniów.** W więzieniu w Clairvaux — jak donoszą z Paryża — zbuntowali się umieszczeni tam milicyści. Powodem buntu było to, że spodziewali się uwolnienia, a tymczasem senat rozpoczął już ferye świąteczne, nie załatwiwszy uchwalonej przez Izbę deputowanych ustawy amnestyjnej. Przy pomocy wojska zdołano poskromić zbuntowanych więźniów, a za karę osadzono ich w więzieniu celkowym.

* **Krwawa bójka na okręcie.** Na pokładzie jednego z okrętów tureckich, zdążających do Smyrny, przyszło onegdaj do bójki między Turkami i Ormianami, w której pięciu Ormian zabito.

* **Nowy Jork** liczy obecnie 4,500,000 ludności. W tej cyfrze jest Niemców 1,800,000, Irlandczyków 1,200,000, Żydów 750,000. Budżet wydatków miejskich przedstawia się w cyfrze 680,000,000 kor.

PISANKI.

W wiekach średnich, gdy przepisy postne były bardzo surowe, zabronione było w czasie postu spożywanie nie tylko mięsa i mleka, lecz także i jaj. To też wszyscy z upragnieniem wyczekiwali świąt, a tem samem i końca postu, aby nacieszyć się smacznym, rnmiano wypieczonym jajecznikiem. Zrana, po rezurekcyi kapłan święcił jaja i wówczas weszło w zwyczaj obdarowywanie krewnych i przyjaciół jajami wielkanocnymi.

Ten zwyczaj zachował się i później, gdy Kościół złagodził przepisy postne i zezwolił na spożywanie jaj w czasie postu. Przeważające na podarunki jaja święcone były zwyczajne, białe, surowe. Dopiero w XVI wieku zaczęto skorupki zabarwiać. W Polsce i na Rusi kruszono na jajach roztopionym woskiem rozmaite wzory, a następnie te jaja gotowano w farbie i tak powstały pisanki.

Skromne jaja wielkanocne stały się z czasem przedmiotem przepychu. N. p. jaja, które rozdawał Ludwik XV zdobili słynni artyści światła wykonanymi miniaturami. Lancret i Watteau nie wahali się umieszczać płów swej twórczości na kruchych skorupkach. W zbiorach wersalskich zachowano po dziś dzień dwa jaja, które były własnością mne Victoire, córki Ludwika XV. Malował je sam Watteau.

Później wielkanocne jaja naturalne coraz bardziej wychodzić z użycia i na podarki wyrabiano „pisanki“ sztuczne z cukru, czekolady, złota, srebra, z drzewa i kartonu, pokrytego aksamem, jedwabiem i t. p. Według „Lectures pour Tous“ w Paryżu wydaje się na ozdobne jaja wielkanocne z cukru co roku co najmniej 2,000,000 franków, a 1,000,000 fr. na

jaja czekoladowe. Wśród tych wyrobów znajdują się arcydzieła sztuki cukierniczej. Zwykle pod koniec Wielkiego tygodnia brak w Paryżu tego towaru, gdyż cukiernicy nie mogą nastarczyć zamówieniom.

Pewien lord angielski polecił najstojniejszemu cukiernikowi londyńskiemu wykonać olbrzymie jajo czekoladowe, przeznaczone dla swej żony, córki miliardaera południowo afrykańskiego. Ten podarek miał w dłuższej średnicy 3 metry, a w krótszej półtora, tak, że we wnętrzu jaja mógłby usiąść dorosły człowiek. Do jaja włożono tysiąc funtów cukierków i sporządzono specjalne noże, dla przetransportowania podarku w Southamptonie na okręt, przyczem jajo wiozło siedm osób. Prezent kosztował 10,000 franków, nie licząc kosztów przewozu do Afryki.

Rekord osiągnął pewien magnat francuski, który ofiarował swej narzeczonej „pisankę“, jakiej nigdy przedtem jeszcze nie widziano. W niedzielę wielkanocną zjechał na dziedzińce pałacowy rodziców pięknej Paryżanki wielkich rozmiarów wóz meblowy, na którym było złożone olbrzymie rozmiarów jajo, obite czerwonym aksamitem. Panna, ujrawszy ten kolos, zaopatrzony w jej monogram i datę, nie wiedziała, co ma z tym osobliwym prezentem uczynić. Po chwili obaczyła na jaju wielkie drzwi, po rozwarciu których wytoczyła się z wnętrza skorupy lśniująca karetka, zaprzęgnięta w parę arabów; powoził siedzący na koźle stangret, przybrany w liberyę o barwach domu narzeczonej magnata.

Wielki Tydzień w Sewilli.

„Kto nie widział Sewilli, nie widział cudu“ — mawiają Hiszpanie. A dziś możnaby dodać: „kto nie widział uroczystości wielkotygodniowych w Sewilli, nie widział cudu nad cudami“. Piękny gród hiszpański rozsiadły malowniczo nad brzegami złocistego Gwadalquiviru, jest prastarem siedliskiem sztuk i piękna, nado zaś miastem ze wszystkich grodów hiszpańskich najbardziej pobożnem, hołdującem wiernie odwiecznym tradycjom wiary przodków.

W tygodniu świętym napływają tam z różnych prowincji nieprzejrzane rzesze pątników, przybywa wiele rodzin znakomych, zjeżdża wreszcie sam król z rodziną i dworem. Wszak „Jego królewska mość katolicka“, Alfons XIII. ma tytuły „króla jerozolimskiego“ i „króla Sewilli“.

W wielką środę rozpoczynają się ceremonie, upamiętniające mękę Pańską. Wszystkie kościoły są obite kirem, a Ciemne Jutrznie śpiewa się przy zupełnie zamkniętych oknach. Żakoba powszechua. Księża odprowadzają modły w komzach białych, bez wszelkiej ozdoby; także i publiczność przywdziewa stroje czarne. Obrzędy trwają długo. Rozpoczynają się o godz. 4, kończą się o zmroku. Wspaniałe, majestatyczne śpiewy psalmów w katedrze sewilskiej przypominają swą potęgą podobne ceremonie w rzymskim kościele św. Piotra i bazylice Laterańskiej. Rzewne „Lamentacje“ wzruszają pobożnych i gdy chór śpiewa: „Jerusalem, Jerusalem convertere te ad dominum, Deum tuum!“, słuchacze częste łkania wśród tłumów.

Do najwspanialszych ceremonij kościelnych w Sewilli należą procesje: wielkoczwartkowa i rezurekcyjna. Nieprzejrzane rzesze uczestniczą w imponującym pochodzie przez miasto. Niemniej liczne są też tłumy osób, przypatrujących się procesji. Na czele kroczą fajfrzy, grający na pikulinkach (rodzaj małego fletu) i dobosze w uniformach białych, galonowanych purpurą. Dalej kohorta rostrych żołnierzy rzymskich. Kroczą miarowo poważnie. Za nimi chóry śpiewające psalmy. Potem widać olbrzymie rydwany z platformami, a na nich grupy mistyczne, jak: Jezus upadający pod krzyżem, niewiasty Jerozolimskie, św. Weronika, biczowanie, zdjęcie z krzyża itd.

Procesja odbywa się nocną porą. Uczestnicy pochodu noszą długie świece woskowe. Dokoła rydwanów kroczy służba kościelna i członkowie bractw z wielkimi ozdobami latarniami na żerdziach. Obok duchowieństwa noszą płonące pochodnie. Lud rozmodlony śpiewa wśród szmeru palm i łagodnego powiewu, jaki zalałuje od brzegów Gwadalquiviru. Jakaś dziwna, tajemnicza poezja jest w tem wszystkim.

Wśród tłumu widać liczne zastępy pokutników i pokutnic. Są w ich gronie i dzieci ludu i potomkowie starych rodów. Idą bez obuwia z obnażoną głową, we włosienicach. Wargi szepeczą modlitwy, a wzrok ich zapatrzony w krucyfiks lub czaszkę, która świadczy wymownie, że wszystko na tym świecie jest marnością nad marnością.

Przed arcybiskupem noszą wielki krzyż z kutego srebra. Arcypasterz błogosławi rzeszom, które chyłą się na kolana, jak łany zboża pod powiewem wiatru. Za celebrantem kroczy król w stroju czarującym, z głową obnażoną. Za królem rodzina monarsza w szatach żałobnych. Tę grupę otacza eskorta wojskowa. Dalej dygnitarze królestwa świeccy i wojskowi, a za nimi tłumy pokutników, śpiewających pieśni o motywie: „Vanitas vanitatum et omnia vanitas!“

Procesja rezurekcyjna odbywa się w Sewilli w sobotę przed południem. Gdy kapłan

po poświęceniu wody i ognia odśpiewa, leżąc krzyżem, litanię do wszystkich świętych; gdy zdejmie szaty żałobne, a przywdzieje białe godowe, gdy zaintonuje: „Chwała Panu na wysokościach“, uderzają w radosne dzwony dzwony wszystkich kościołów prastarej Sewilli. Dzwony grają przez całą godzinę. W tym czasie miasto przywdziewa jasne, barwne szaty odświętne. Alkazar zdobi się w zieleń i f-stony; na „Wieży Złotej“ u brzegu Gwadalquiviru zatykają białą chorągiew z złotym krzyżem. Z katedry wyrusza pochód z pieśnią tryumfu, zmartwychwstania na ustach. A o mury starych pałaców i domów, o nury Gwadalquiviru objają się radosne brzmienia pieśni nadziei i chwały „Alleluja! Alleluja!“

Notatki literacko-artystyczne.

»Prąd«. Pod tym tytułem zaczęło wychodzić w Warszawie nowe pismo miesięczne, pod redakcją komitetu, w skład którego wchodzi Tadeusz Błażejowicz, Tadeusz Miśkiewicz i Adam Łach Szymański. Miesięcznik ten poświęcony będzie sprawom społecznym i literacko-naukowym.

Zeszyt pierwszy zawiera program działalności „Prądu“, który rozpatrywać ma sprawy sanokształcenia, potrzeby poddania gruntownej rewizji dotychczasowego wykształcenia średniego i wyższego młodzieży, dalej sprawy rzekomego konfliktu wiary z nauką, wreszcie kwestye społeczne i dążenie do wyrobienia jednolitego światopoglądu na podstawie idei chrześcijańskiej.

Numer pierwszy tego wydawnictwa zawiera prace T. Błażejowicza, Szymańskiego, ks. St. Miłkowskiego, Z. Fedorowicza, P. Grodeckiego, korespondencye z Petersburga, Kowna, Fryburga, przegląd czasopism, sprawozdania i krytyki, dobrze zredagowaną kronikę i notatki statystyczne.

(w) »Der Ring des Frangipani«, Ein Erlebnis von Henry Thode. Frankfurt am Main. Verlag von H. Keller 1909.

Znany historyk sztuki Henryk Thode z Heidelbergu, przebywając niedgdyś na studiach w Wenecyi zakupił od rybaka starożytny pierścień, wykopany z ziemi opodal miasta. Pierścień ten okazał się później własnością hrabiego włoskiego, Frangipaniego, który ciężko ranny zginął w r. 1513 i tam pochowany został. Uczony badacz doszedł, mając te dane do całej historii rodziny Frangipani, na tle której powstała zajmująca powieść Henryka Thodego. Posiada ona wiele danych, aby zainteresować czytelnika, nie tylko nagromadzonym tu materiałem historycznym, lecz także polotem wyobraźni autora, który umiał z pergaminowych kart starych kronik wykrzesać życie i odtworzyć je niezwykle barwnie, wiernie i zajmująco.

Powieść ta łączy więc w sobie nie tylko znaczenie dokumentu historycznego, lecz także i wartość literacką, beletrystyczną i ona też daje dziełu Henryka Thodego rękojmię powodzenia.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W niedzielę, jako w pierwsze święto sklep p. Wolińskiego będzie zamknięty, przeto bilety w tym dniu na przedstawienia na dzień następny, nabywać będzie można w kasie w teatrze miejskim.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł., na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie: „Madame Sans-Gêne“, komedia w 4 aktach W. Sardou; z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem, na dochód funduszu stałego zaopatrzenia służby teatru miejskiego we Lwowie, po raz II-go „Eugeniusz Onegin“, opera w 3 aktach (7 odsł.) P. Czajkowskiego; gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Ireny Bohuss, Zofii Skibińskiej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek o godz. pół do 4 po poł. „20 dni kozy“, krotochwila w 3 aktach M. Hennequina i P. Vebera.

W poniedziałek, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 8-my „Waleczny żołnierz“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

We wtorek o godzinie pół do 4 po poł. po raz 6 ty „Pani X“, dramat w 4 aktach Aleksandra Bissona.

We wtorek, o godz. pół do 8 wieczorem „Bal maskowy“, opera w 5 aktach Verdiego; gościnny występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Sołohub i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz I-szy (wznowienie) „Lekkomyślna siostra“, komedia w 4 aktach Włodzimierza Perzyskiego; gościnny występ Karola Adwentowicza, oraz debiut Maryi Trzeciackiej.

We czwartek, po raz I-szy (wznowienie) „Rigoletto“, opera w 3 aktach z prologiem Verdiego; gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz I-szy (wznowienie) „Myszka“, komedia w 3 aktach Edwarda

Paillerona; z udziałem pp. Siemaszkowej (Klotylda Wejska), Trapszo Ireny (rola tytułowa) Rotter, Otrembowej, Żelazowskiego; oraz debiut Heleny Borkowskiej uczenicy p. Żelazowskiego.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. dla młodzieży szkolnej „Gwiazda Syberyi“, dramat ze śpiewami w 4 aktach Leopolda hr. Starzeńskiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Cyrylik sewilski“, opera w 3 aktach Rossiniego; gościnny występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Hedda Gabler“, sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena, z p-nią Siemaszkową w roli tytułowej, oraz gościnny występ Karola Adwentowicza.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Księżniczka dolarów“, operetka w 3 aktach Leona Falla; I-szy występ Napoleona Sawickiego.

W poniedziałek, po raz 7 my „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; gościnny występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

W wtorek, po raz I-szy (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We środę, po raz II-gi (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, o godz. 3-iej po poł. „Moralność pani Dulskiej“, tragifarsa kołtuńska w 3-ich aktach G. Zapolskiej-Janowskiej, o godz. 7 „Noc listopadowa“, dziesięć scen dramat. St. Wyspiańskiego (po raz 23).

Poniedziałek, o godz. 3-iej po poł. „Kopciuszka“, widowisko fantast. z tańcami i śpiewami B. Grimma, o godz. 7-iej „Car Samozwaniec“, pięć aktów z kroniki dram. Nowaczyńskiego (po raz 32).

Wtorek, „Balladya“, trag. w 5 akt. J. Słowackiego (po raz 5).

Środa, „Małgorzatka“, kom. w 3 aktach Lipschütza i Davisa (ceny niższe).

Czwartek, „Król Lear“, trag. w 5 aktach W. Szekspira (pierwszy występ Bolesława Leszczyńskiego).

Piątek, „Mazepa“, trag. w 5 aktach J. Słowackiego (drugi występ p. B. Leszczyńskiego).

Sobota „Złote runo“, dram. w 3-ich akt. St. Przybyszewskiego trzeci występ p. B. Leszczyńskiego).

Niedziela, „Król Lear“ i t. d. (czwarty występ B. Leszczyńskiego).

HELENA MODRZEJEWSKA.

Wielka gwiazda sceny polskiej zgasła — jedna z największych i ostatnia z tych, które rozniecił u nas duch epoki klasycznej teatru, bujnie rozkwitłej w r. 1860.

Niewiadomo jeszcze dokładnie, co właściwie uznać należy za przyczynę pojawienia się wówczas potężnych talentów scenicznych, ale tak było i — nie tylko u nas. Czasły te daly n. p. niemieckiej scenie Lewińskiego, Sor-nenthala, panią Wolter; u nas zajaśniała przedewszystkiem Modrzejewska, aby przeszedłszy wszystkie etapy kariery artystycznej, oprzemienieł nakoniec daleko w obczyźnie sławę sztuki polskiej niebywałym blaskiem.

Córka aktorskiej rodziny Bendów urodziła się w r. 1842 w Krakowie i już w 19 roku życia, dziedzicznie wrodzonemu zamiłowaniu ulegając, wstąpiła na deski sceniczne, którym pozostała wierną do końca życia. W owych czasach krążyły po kraju liczne trupy teatralne. Sprzyjała ich rozwojowi niedostateczna komunikacja z wielkimi centrami, skutkiem czego teatry stołeczne lwowski i krakowski mało były dla prowincyi dostępne.

Modrzejewską przyjął w skład swego personelu Łobojko, kierownik trupy wysoko cenionej i — jak na owe czasy — w istocie niemal wzorowej.

W rok już później debiutowała na scenie lwowskiej pod dyrekcją Nowakowskiego i Smochowskiego, zaangażowana w miejscę średnio uzdolnionej, ale rutynowanej Wy-grzywalskiej, która wychodząc za mąż, opuściła scenę.

Nie poznano się jednak wtedy na Modrzejewskiej, a może istotnie talent jej w tym czasie jeszcze nie rozwinął się był dostatecznie, by można było dostrzedz. boda zapowiedź przyszłej wielkości. Krytyka zarzucała adeptce przesadę, nienaturalność, zalecając, by trzymała się... wodewilu „osobliwnia do porządku, czem zniechęcona Modrzejewska po kilkumiesięcznym zaledwie pobycie powróciła na prowincję. Zrazu tułała się znowu z wędrowną trupą z miejsc na miejsce, następnie półtrzecia roku pracowała u Ożar-Józefa Bandy w stałym teatryku w Ożar-

niowcach. Tu już talent jej wziął stanowczo górę nad trudnościami, a rozgłos jej zdolności przedzierać się począł daleko poza Bukowinę, dzięki czemu w r. 1867 hr. Skorupka zaangażował Modrzejewską na scenę krakowską.

Nie od razu jednak stanęła pewną stopą na tym, jakby dla niej stworzonym gruncie. Miała do walczenia z nałotem, który na skrzydłach jej talentu gnął warstwą osiadł w ciągu kilku lat kariery scenicznej na prowincyi, gdzie znalazła wprawdzie rozległe pole do eksperymentowania, lecz gdzie zarazem pospiech i pobieżność kreowania musiały oddziaływać na nią ujemnie.

Zbawiennie wszakże podzielało tu już towarzystwo artystów tej miary, co Hoffmannowa i Rapacki, przytem zaś zwrócił na M. uwagę jako na wybitny, choć zaniedbany talent, Jan Jasiński, b. dyrektor sceny warszawskiej. Jego też wywmowem zawiadła Modrzejewska, że z ról naiwnych dozwolono jej przedzierzgnąć się w bohaterkę. Jako Sara w „Salomonie“ W. Szymanowskiego i Anna Oświecimówna w dramacie Antoniewicza zyskała pierwsze szczerze i wielkie sukcesy.

Dopiero wszakże Karol Chłapowski pojawiający wybijającą się artystkę w r. 1867 zażonę, stworzył podstawy przyszłej jej wielkości przez to, że wywiózł Modrzejewską za granicę specjalnie w tym celu, by studiowała wielkich mistrzów sztuki aktorskiej w Paryżu i Wiedniu.

Tęgo tylko zaznajomienia się z szerokimi horyzontami sztuki potrzeba jej było.

W r. 1869 zaliczona w poczet artystów sceny warszawskiej, odrazu zabyła jako gwiazda pierwszorzędną. Nie gardząc repertuarem komediowym, rozwinęła cały przepych swego artysty w kreacjach klasycznych, odtwarzając kolejno wszystkie wielkie postaci dramatów Szekspira, Szylera, Słowackiego.

W latach 1870 i 1871 w Krakowie, a w r. 1871 we Lwowie święciła szereg niebywałych tryumfów na gościnnych występach. W gmachu skarbkowskim jawiła się ponownie jako gość uwielbiany w dwa lata później, a także w r. 1874 i 1878.

Rok 1876 rozpoczął nową epokę w życiu genialnej aktorki. Helena Modrzejewska udała się na drugą półkulę. Tournée artystyczne rozpoczęła w San Francisco Adryanną Lecouvreur, aby wstępnym bojem rzucić jankiesów do stóp swych. W istnym pochodzie tryumfalnym okrzykując wszystkie większe sceny amerykańskie, w powrocie zjechała w r. 1877 znowu na gościnne występy do naszego miasta, jako wielka artystka już nie tylko polska, lecz światowa.

Te same bohdry, co w Ameryce, spotkały ją również w Londynie, gdzie w roku 1880 wzbudziła zarówno u krytyki, jak u publiczności podziw dystynkcyą gry, wysokim, poetyckim nastrojem i wdziękiem odtworzenia. Potem już powodzenie nie odstępuje, ani na chwilę wielkiej polskiej aktorki. Wracając pewien czas do kraju, lecz przeważnie grywała w pierwszych stolicach europejskich, a później wydalnie w Ameryce, która stała się niemal jej drugą ojczyzną. Wszędzie okrywała swą imię.

Lwów napawał się urokiem gry Modrzejewskiej i czarem jej postaci jeszcze kilkakrotnie. Gościła tu w latach 1890, 1894 i 1895, a po raz ostatni w r. 1904, kiedy tak potężny zapal wywołała jako Marya w „Warszawiance“ Wyspiańskiego.

W oddaleniu od kraju, ku któremu zawsze rwała się sercem i myślą, w amerykańskim Newport zgasła ta wielka gwiazda, ale odbłask jej na zawsze przechowa skarbnica sztuki polskiej.

Artystki tej miary nie miała scena polska przed Modrzejewską, i — bogdajby nie apelowało się to prorocत्व — nieprędko znajdzie się godna jej następczyni.

W czem właściwie tkwiła wielkość Modrzejewskiej? — W pierwiastku, który wysoko wzniosła współczesna jej generacja artystyczna, a który następną generacyą w pogoni za prawdą, za bezpośredniością, za efektem nerwy ekscytującym, prawie zatraciła: w poezyi.

Wszystko u niej było poezją. Jej poezją — acz nie okraszona pięknoscią w trywialnym znaczeniu — wyposażyły muzy cząstym nieuchwytnym, Modrzejewskiej tylko właściwym. Gdy wchodziła na scenę skrzyż się poczyniła wszystko dokoła blaskiem cudowności; wkraczała z nią niezmiernie technicznie, padało zakłęcie. Poezją był jej chód, jej ruchy, jej pozy w przedziwnym zespoleniu rytmu i linii tak nieskąd nie harmonijne; poezją był także głos jej najszlachetniejszym metalem dźwięczący, głos, dzięki któremu dźwięki traciła całą surowość materialnego brzmienia, stawała się muzyką po mistrzowski przelewającą się szlakami myśli. Nade wszystko zaś poezją był jej duch twórczy, który z najtajniejszych głębin duszy wydobywał klejnoty i garściami rozrzucał jej po swej drodze niemal z marnostawstwem. Kraeyom Modrzejewskiej nikt nie mógł zarzucić braku prawdy życiowej, a jednak nie

miały one nie wspólnego z tem efekciarstwem naturalistycznym, które dziś tak często łokciami rozpięra się na scenie. Było to życie prawdziwe, ale uszlachetnione, na wyższą nastrojone nutę, intensywniejsze w barwie, silniejsze w oświetleniu; życie, które harmonijnie kojarzyło w sobie wszystkie pierwiastki piękna.

Była Modrzejewska jakby lutnią złotostruwną; była niestety także jakby kwiatem owej cudownej rośliny, co tylko raz na lat sto zakwita...

P. E. Webersfeld w *Dzienniku Pol.* opowiada na podstawie osobistych wspomnień między innymi, co następuje:

„Jako koleżankę zdobyły Modrzejewską najdotkliwsze zalety charakteru.

Wrażliwa na cudzą niedolę, a pomna własnych ciężkich przeżyć życiowych, spieszyła z pomocą, gdzie tylko nadarzyła się sposobność i nietylko słowem, lecz zawsze i czynem niosła radę i pociechę tam, gdzie tego okazała się potrzeba.

Ileż to mniej zasobnych koleżanek obdarowała własną garderobą, w ilu wypadkach dzieliła się ostatnim groszem z biedniejszymi od siebie, a zawsze tak, że oprócz obdarowanego nikt o tem nie wiedział. Nie zważając na własny wywiecz, nie lękając się trudów i niewygód podróży, przebiegała setki kilometrów z niejąoną radością i z niepożyty humorem, żeby zagrać zmagającemu się w ciężkich warunkach koledze, prowadzącemu teatr na prowincyi.

Dwoma przedstawieniami w Jarosławiu w r. 1866 uratowała Józefa Bendę od niunikionego bankrutwa; w Tarnowie przysłała podpisane w ten sam sposób z wydatną pomocą; w r. 1894 pojechała do Stanisławowa dźwignąć niedomagający finansowo teatr Antoniewskiego i nigdzie nie chciała przyjąć nawet zwrotu kosztów podróży.

Dla swoich najbliższych była aniołem opiekuńczym, otaczając rodzinę bliższą i dalszą macierzyńską pieczołowitością. Kochali ją bez miary koledzy, ubóstwiała rodzina, a choćkolwiek miał sposobność zetknąć się z nią, uniósł najmilsze wspomnienie chwil, spędzonych w jej towarzystwie.

Zgon wielkiej artystki i serdecznej koleżanki odbił się smutnem echem w sercach tych, którzy ją znali, z nią pracowali i podziwiali niezem niezamęcną pogodę jej duszy.

Z teatru.

Na żałobną wieść zebrali się artyści z dyr. Hellerem i Pawlikowskim i uchwalili, co następuje:

- 1. Urządzić żałobne nabożeństwo w najbliższych dniach po świętach.
- 2. W dniu nabożeństwa urządzić przedstawienie popołudniowe w Teatrze miejskim ku czei genialnej artystki.
- 3. Ufundować kosztem artystów i dyrekeyi popiersie wielkiej artystki i umieścić je w foyer teatru, i w tym celu zwrócić się natychmiast do jednego z naszych artystów-rzeźbiarzy.

Na znak żałoby po zgonie ś. p. Modrzejewskiej powiewa z gmachu teatru miejskiego czarna chorągiew.

Abgar - Sołtan.

ŁAWRA PECZERSKA w Kijowie.

Siedzieliśmy przy smaczem śniadaniu w Kijowie, w znanym Polakom dobrze Hotelu Europejskim... Przyniósł się do nas dany, dobry mój znajomy M. O. i zaczął namawiać, abyśmy w jego towarzystwie zwiedzili „pieczary“... Moja żona w żaden sposób nie dała się na tę wycieczkę namówić. Twierdziła, że wycieczki te, jako „pielgrzymki“, jako aktu dewocyi traktować nie może, bo religijne uczucia na to jej nie pozwalają... Zwiedzanie zaś miejsce, przez innych ludzi uważanych za święte, wyłączenie tylko z ciekawości, uważa za niestosowne, za karygodne nawet.

Nie namawiałem jej więc, ale sam skorzystałem z uprzejmej propozycyi p. M. O. i po śniadaniu ruszyliśmy na wyprawę.

Postanowiliśmy przybyć do Ławry drogą, którą dążą tłumy pielgrzymów, z całej wschodniej części Rosyi, przez Mikołajewski most na Dnieprze... Mysł tę podał mój towarzysz: przyznałem mu zupełną słuszność, przyczynia się to bardzo do wzbudzenia odpowiedniego nastroju.

Kazaliśmy więc doróżkarzowi zjechać w dół, przez Nadół, kacapską a bardzo oryginalną część miasta aż nad brzeg Dniepru, później w dół rzeki aż do mostu. Następnie przejechaliśmy most w stronę połtawskiej gu-

berni; na przeciwnym brzegu wysiedliśmy trochę, aby rzucić okiem na niezmiernie równiny „Zadnieprza“, na którym ongi Wiśniowicecy założyli byli kwitnącą kulturę „państwo Wiśniowieckie“; popatrzyliśmy na zmacone fale Dniepru, na most olbrzymi i, co do mnie, stanąłem olśniony. — Widok przedstawiający się z tego miejsca na Ławrę i złożone jej kopuły, na górę obrosłą kilkusetletnimi drzewami, na drogę wijącą się pomiędzy te starce roślinne, na cytadelę i całą część miasta Peczerskiem zwaną — należy do najpiękniejszych, jakie kiedy widziałem w życiu... Spojrzałem w koło siebie... Brzegi Dniepru tuż obok drogi robiły wrażenie jakiegoś olbrzymiego koczołwiska, obowieszona nad płomieniem syczały kipiąca woda, a w koło tych kotłów setki, tysiące pielgrzymów, obdartych, zmęczonych, ledwie żywych z niecierpliwością oczekiwały na przyrządzić się mającą strawę... Jedni już kończyli posiłek i zalewali ognie, zdejmowali kotły, inni właśnie posilali się, inni dopiero rozpalali nowe ogniska... A wielkim traktem narodów od Czernigowa Suzdala, Tuły, traktem, którym szedł każdy najazd od Wschodu, drogą starych Połowców i Jadzwingów, drogą Dżingischana i krwawych jego następców, drogą Piotra Wielkiego i Katarzyny II. sunęły nieprzeliczone tłumy obdartego, sfanatyzowanego ludu, który o głodzie i chłodzie spieszył do Ławry bić pokłony i znosić bogactwo... Pospieszaliśmy i my w jego ślady.

Przez most z powrotem ledwie przecisnąć się było można, jechaliśmy nogą za nogą... „Izwasoszyk“ rozmowny człeczyna, zamiarkowawszy, że z obeymi ma do czynienia, bawił nas rozmową, udawał cicerona. Mijając gromady pańników, objaśniał nas, z których okolic olbrzymiej imperyi pochodzą... Oglądaliśmy olbrzymich chłopów ze stępu, rosłych, a szepułych i zgrabnych potomków mało-ruskich osiedleńców z pod stóp Kaukazu i kolonistów kacapskich z pod Uralu i rybackie plemiona z nad Brzegów Wołgi - matuszki i leśnych ludzi z pod Archangielska, a wszyscy ci ludzie mieli swój odrębny typ, swój strój i swe zwyczaje... Jak głęboko tkwi w pamięci narodu historyczna tradycya, miałem sposobność przekonać się z tego drobnego szczegółu.

Mijając pewną kupę pielgrzymów, nasz furman zawołał:

— *A eto chitraja Litwa — smoleńskiej gubernii!*

Tyle lat, mało co nie trzy wieki ubiega od chwili, — gdy Smoleńskie województwo odpadło od Rzeczypospolitej... a ten chłop rasyjski przedzierzgnięty w doróżkarza kijowskiego wie i pamięta, że to była Litwa i mieszkańców tej Litwy nazywa „chytymi“... Przedziwna siła tradycyi!..

Jadąc, jak za pogrzebem, minęliśmy most i zaczęliśmy się zwolna wznosić krętą drogą w górę ku fortecy... Pomiędzy gęste olbrzymie drzewa widnieją tu i ówdzie bazyły, ze strzelnicami z których wyszczerzają się otwory stalowych armat... Wiją się ścieżki, po których niecierpliwi pańnicy, nie mając cierpliwości iść wygodną, szeroką, gładką drogą pną się i drą jak na piec, aby kilka minut prędzej stanąć u bram poświęconych.

Wreszcie wjeżdżamy w obręb cytadeli... Odkrywa się szeroki widok, obszerne ulice, duże place, koszary, bastiony, armaty, porozkładane stopy kul i nabożów... A pomiędzy setkami mundurów ludzi wojny, snują się ludzie czarni w ponurych kapturach na głowie w zakonne opończe odziani — śludzy wojującego prawosławia, mnisi.

Pośród tego miasta wojskowego wznoszą się mury Ławry... Szeroka brama!.. Widok na dzwonicę i na drzwi do cerkwi!.. Tu kres naszej wędrówki! Jesteśmy u celu!

W bramie siedzi „miniajło“, u którego można za rubla dostać drobnej monety, sztuki po dziesięć kopiejek srebrne i miedziane... Bierze po dwie kopiejki za zmianę od rubla i sądzi, że robi świetne interesy... Konie czułością jest zaopatrzony w te drobne pieniążki, bo w Ławrze zmienić ich już nigdzie nie można, a trzeba dawać ciągle, na każdym kroku... Karota jest wprost niemożliwa... a przejsię obok miejsca, w którym należy ofiarę złożyć, bez złożenia tejże, wywołuje objawy niezadowolnienia nietylko u mnichów, ale w całym tłumie towarzyszących pielgrzymów... Ci są jakby egzektorami, pilnującymi, aby każdy zapłacił należny od niego haracz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OSTATNIA POCZTA.

— Z Belgradu donoszą: Rząd serbski pobrał z Banku ottomańskiego 20 milionów franków zaliczki. Pożyczka ta będzie skonwertowana na pożyczkę długoterminową 100 mil. fr., która będzie zabezpieczona na dochodach z monopolów, kolei i lasów; lasy będą oddane do eksploataowania towarzystwu prywatnemu.

Znaczna część gmin (kasas) w sandżaku Serres i Monastyr zwróciła się do rządu z prośbą o otwarcie na święta Wielkanoce zamkniętych cerkwi, z zadaniem oddania ich Bułgarom lub Grekom, stosownie do tego, która ludność posiada większość w danej gminie. Rząd odmówił tej prośbie, gdyż obawia się wybuchu rozruchów.

— Wedle wiadomości z Port de France, ex-prezydent Castro ma się lepiej; dotychczas nie otrzymał jeszcze urzędowego rozkazu wydalenia. Oczekuje go w hotelu, nikogo nie przyjmując.

Wczoraj objawił Castro zamiar wyjechania do St. Thomas w Indyach zachodnich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 kwietnia. *Fremdenblatt* pisze: Z biegiem czasu wytworzył się zwyczaj, że deputacy urzędników i służby państwowej rozmaitych kategorii posługują się pośrednictwem posłów, jeżeli mają przedłożyć swe życzenia urzędem centralnym lub innym władzom. W obec tego w łonie Rządu objawiło się zapatrywanie, że nie zgadza się to ze stosunkiem służbowym, gdy personal państwowy używa pośrednictwa w celu przedkładania życzeń przełożonym, w których powinién widzieć naturalnych obrońców swych słusznych interesów, a do których ma zawsze wolny przystęp. Personal państwowy może z całym zaufaniem liczyć na zyczeliwe przyjęcie życzeń, natomiast właśnie przez odwoływanie się do obcej interwencji tradycyjny stosunek wzajemnego zaufania może być zakłócony. Z tego powodu Rząd ustalił zasadę, że w przyszłości personal państwowy powinién przedkładać swe życzenia władzom centralnym bez interwencji osób trzecich.

Paryż, 10 kwietnia. Na zgromadzeniu urzędników pocztowych i telegraficznych postanowiono zażądać, aby urzędnicy mieli prawo wglądania w akty personalne. Na następnem zgromadzeniu ma zapasę uchwały zamiany powszechnego Związku urzędników pocztowych i telegraficznych w syndykat. Zgromadzenie to ma się zająć także sprawą wstrzymania pracy w dniu 1 maja.

Paryż, 10 kwietnia. *Eclair* pisze, że zamierzone zbudowanie „Dreadnoughtów“ przez Austryę, wywołało w Anglii wielkie wzburzenie. Angielska admiralicya widzi w potężnej eskadrze, jaką Austro-Węgry wkrótce posiadać będą na morzu Adryatykiem, niejako lewe skrzydło floty niemieckiej. Całkiem fałszywa polityka Anglii w kwestyi wschodniej i ataki prasy angielskiej na Austryę wywołały jako konsekwencję większe tylko zbliżenie się Austro-Węgier do Niemiec.

Sprawy wschodnie.

Wiedeń, 10 kwietnia. Do *N. Fr. Presse* donoszą z Cetynii: Komisya złożona z oficerów austriackich i czarnogórskich stwierdziła, że dwaj żołnierze 58 p. p. w oddaleniu 600 metrów od granicy na terytorium czarnogórskim zostali uwięzieni. Obu na tem samym miejscu wydano Austrii.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) Otrzymano tu wiadomość, że były pomocnik głównego naczelnika miasta Moskwy, Reinbota, Klimowicz został mianowany naczelnikiem żandarmeryi na kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Warszawa, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) Ministerstwo handlu i przemysłu zatwierdziło zapis s. p. dr. Władysława Kryńskiego na rzecz Muzeum przemysłu i rolnictwa. Zapis ustanawia fundusz wieczysty 10.000 rubli, od którego procenty przeznaczone są na zapomogi dla robotników, celem kształcenia się zagranicą.

Łódź, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) Tutejszej siedmioklasowej szkole polskiej pod opieką Tow. „Uczelnia“, grozi zamknięcie z powodu braku funduszów. Zarząd „Uczelni“ stara się przez rozpisanie składek zapobiedz tej ostateczności.

Lublin, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) W więzieniu lubelskiem, dawnym zamku, podczas nocnego kontrolowania cel, wybuchł bunt. Więźniowie ubezwładnili 4 strażników; jednego z nich zabili, piąty uciekł. Więźniowie opanowali wszystkie kurytarze i wypuścili z cel wszystkich towarzyszy. Wezwano wojsko, które po krótkiej walce bunt stłumiło.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

LEINWAND i REIZES

Lwów, ul. Sykstuska 6,
(Pasaż Hausmana)

polecają swój MAGAZYN dywanów, chadników, kap na łóżka, serwet, portyer, firanek, kolder, derek na konie i kocyków, oraz wszelkich artykułów do dekoracji mieszkań, hoteli i t. p. Osoby dzisiaj ceat i linoleum. Ceny niskie i stałe, P. T. Godnym zaufania udzielamy kredytu według umowy bez podwyższenia cen.

UWAGA. Wystawa ręcznych haftów tureckich bez przymusu kupna do zwiedzenia.

Pierwsza w kraju odznaczona na Wystawie przemysłowej i higienicznej w Paryżu 1904 dyplomem honorowym, krzyżem zasługi i medalem złotym znana firma

MARKUS PARNES główny i specjalny magazyn herbaty, kawy i kakao Lwów, ul. Jagiellońska 1. 17.

Poleca: **KAWY** aromatycznej niezrównanej jakości 1/2 klg. 1 kor. 40 hal., **HERBATY** ciemnonaciągające z wybornym smakiem i aromatycznym zapachem 1/4 funta 70 hal. — Mnóstwo listów pochwalnych. — Codziennie świeżo palona kawa. — Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

„Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

poleca najlepszą **KAWĘ**, **CIASTA**, **LODY**, **CUKRY**, **HERBATNIKI**, **TORTY** w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

NADEŚLANE

Mówcy, śpiewacy, pałacy — cierpiący na chrypke, bole gardła i krtań używają

MENTHOGOM

Lagodzi głos odległmia. Wszędzie do nabycia po cenie 1kor.20h. za pud. Składni wysyłka: Erzherzog Karl Apotheke, Wiedeń, II/a, Erzherzog Karlplatz 14.

Bracia Tercyarze św. Franciszka

Przytulisko ubogich

Lwów, ul. Kleparowska 15.

Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwęgskie łóżka składane.

Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

Poszukuje się kupna **STARYCH MEBLI** mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

(Malowanie domów). Z początkiem pięknej pory roku nasuwa się właścicielom domów budowniczym etc. trudne pytanie, które fasadowe farby z pośród tych tak zachwalanych byłyby najstosowniejsze. Od dzisiaj atek lat prowadzona w tej gałęzi firma Carl Kronsteiner, Wiedeń III. Hauptstrasse 120, poleca dla starych już kolorowanych budowli, swoje patentowane, przez bardzo wiele władz wyszczególnione wapienne fasadowe farby, podczas gdy do malowania jeszcze niepomalowanych fasad, budowli surowych, a zwłaszcza do drewnianych budowli, jak pawilonów wystawowych, szop, parkanów i t. p. poleca swe prawie zabezpieczone, nieoblażące (nie puszczające), farby emalowe, farby fasadowe, które cieszą się najlepszą sławą.

Przed używaniem farb wodnych na zimno, celem osiągnięcia już malowanych fasad przez wzgląd na nieuniknione odstępowanie się wyraźnie się ostrzeżę. Na żądanie firma powyższa chętnie służy cennikiem, wzorami i t. p. darmo i opłatnie.

DOM BANKOWY Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej

przy ul. Kłubińskiego.

WILLA

w Zakopanem

o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całym urządzeniem (także na zimę)

do sprzedania.

Blizsza wiadomość w redakcyi „Gazety Lwowskiej“, (od godz. 12—2).

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 kwietnia 1909.

Hotel „Narodna Hostynnyca“.

PP. dr. J. Koss z Przemysła, J. Böhm z Czortkowa, W. Sabat ze Skolego.

Hotel pod Trzema Koronami.

PP. J. Romanowski z Uhnowa, B. Starnek z Wojciechowie, J. Potocki z Oleska.

Hotel Victoria.

PP. G. Kleczewski z Siennowa, A. Orłowski z Krakowa, L. Deller z Sądowej Wieszni.

Hotel Francuski.

PP. K. Jaworski z Tłumacza, dr. D. Sawczuk z Borszczowa, B. Dziedzicki z Kut, B. Jurkowski z Jarosławia.

Hotel Imperial.

PP. T. Weydlich z Krakowa, dr. F. Kalmus ze Stanisławowa, dr. H. Bernfeld z Drohobycza, M. Władczyński z Jaworowa.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 kwietnia

I. Akcyze za sztukę.

	placą	žadają
	walutą koron.	walutą koron.
	K h	K h
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	50	50
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	40	40
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	55	55
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—

II. Listy nastawne za 100 kor.

	placą	žadają
	walutą koron.	walutą koron.
	K h	K h
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	110
„ „ 4 1/2 pr. „ los w 50 l.	99	99
„ „ 4 pr. „ 60 l. po 200 k.	93	94
„ „ 4 pr. „ los w 51 l.	100	100
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96	96
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	96
4 pr. los w 56 lat	84	84

III. Oblig. za 100 kor.

	placą	žadają
	walutą koron.	walutą koron.
	K h	K h
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	98
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
„ „ 4 1/2 pr. (3 em.)	99	100
„ „ 4 pr. (4 em.)	98	94
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	94
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1895	94	95
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	92
4 pr. „ „	93	94

IV. Losy.

M Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	110
-------------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11	30
20 frankówka	19	04
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	252
papierowych	250	252
100 marek niemieckich	117	111

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 kwietnia 1909

	placą	žadają
A. Ogólny dług państwa	95	95
Jednolity dług państwa w banknotach	95	95
maj-listopad	95	95
styczeń-lipiec	95	95
Jednolity dług państwa w srebrze	99	99
lut-y-sierpień	99	99
kwiecień-czerwiec	99	99

	placą	žadają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	155	150
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215	219
„ „ 1864 po 100 zł.	268	272
„ „ 1864 po 50 zł.	263	272
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	292	294

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116	116
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95	95

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95	96
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115	116
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	454	458
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	118	119
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje)	95	96
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95	96

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105	—
Kol. Ozeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96	97
Kol. Ozeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1895, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1905, 4 pr.	96	97
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94	95
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96	97
Kol. lwowsko-czern. raskiej z roku 1894 4 pr.	94	95
Zast. drogi żelaznej (Bankkammergut) za 400 marek 4 pr.	116	118

B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. renta w wal. kor. 4 pr.	109	109
„ „ 4 pr. „ „	143	147
„ „ 4 pr. „ „	194	195
„ „ 4 pr. „ „	194	194

Koronowa waluta

praca

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	93	94
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93	94

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103	20
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93	75
Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102	—
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	93	95
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97	60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. „ „	91	25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	93	99
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	184	30

G. Listy nastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	100	50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94	40
„ „ obl. prem. z r. 1830 3 pr.	276	282
„ „ 1889 3 pr.	272	278
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr. stare	100	60
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109	75
„ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	99	25
„ „ „ 60 l. 4 pr.	93	70
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	93	85
„ „ 4 pr. los 41 lat	95	96
„ „ 4 pr. los 41 lat	96	88

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Danaju za 400 i 10000 m. 4 pr.	113	115
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113	110
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88	75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94	50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. am. 1879 za 200 zł. 5 pr.	101	60
„ „ 1899 4 pr.	99	75

J. Losy (za sztukę)

Budapeszteńskie (Basillca) 5 zł.	20	60
Zakład kred. dla handlu i przem. 109 zł.	466	476
Ulary 40 zł. m. k.	145	155
Pożyczka miasta Insubruku 20 zł.	105	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100	110
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67	73

Koronowa waluta

placą

žadają

K. Akcyze banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	293	25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	337	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	633	40
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	732	50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	547	25
Galic. banku hip. 200 zł.	583	—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	395	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	440	75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1765	—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	537	75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244	50
Zivnostenska banka 100 zł.	241	—

L. Akcyze Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416	450
„ „ akcyje zakł. 200 zł.	396	420
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 537 1/2	5390	—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400	410
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555	587
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	882	888

M. Akcyze Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopaliń węgla w Brüx 100 zł.	694	700
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	545	549
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	657	662
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3455	3465
Schodniey 500 kor.	423	428
Tarek zarz. tytoniu w. 500 franków	343	347
Triest. tow. kop. węgla 70 zł.	268	269

N. W a s i e.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	339	37 1/2
Paryż za 100 franków	95	15
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251	75
Niemieckie banki	117	07 1/2
Włoskie banki	94	50
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95	16

O. W a l u t y.

Dukat cesarski	11	33
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	19	08
20-frankówka	23	45
30-markówka	—	—
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117	17 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	94	65
Ruble	2	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje

L. cz. E.

L. cz. E. 1667/8 (2) (3328 3-3)
 E d y k t.
 Na żądanie Maryi Wysockiej odbędzie się dnia 19 kwietnia 1909 w tut. sądzie licytacja 9/20 części realności lwh. 26 gm. Łososińska górna.
 Cena szacunkowa wynosi 1611 kor. 83 hal.
 Najniższa cena wynosi 1075 kor.
 Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Limanowa, 6 marca 1909.

(3351 2-3)
 Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.
 Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.
 Licytacje:
 Piątek 16 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, większa ilość różnych skór.
 Sobota 17 kwietnia 1909 od 4 do 8 wieczorem: tanie meble i sprzęty domowe.
 Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.
 Lwów, dnia 8 kwietnia 1909.

L. 195.12 IX. b. (3305 3-3)
 Obwieszczenie.
 W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę Błażowa-Łańcut w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 4 maja 1909 w e. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.
 Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą: 19.779 kor. 80 hal. za 1770 m³.
 Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5%, kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
 Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem za potwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.
 Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, będą zwrócone oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zaś po terminie licytacji oferty nie będą przyjmowane.
 Z c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 30 marca 1909.

L. cz. E. II. 2995/8 (5) (3350 2-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie e. k. uprz. akc. gal. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Feileasa, odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności obj. wykaz. hip. l. 764/IV. ks. gr. dla gm. kat. Lwów położonej przy bocznej ulicy Pijarów, składającej się z prz. gr. lk. 6532/12 o powierzchni 144 m² i z parceli grunt. lk. 6532/13 o powierzchni 720 m².
 Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 9320 kor.
 Najniższa cena wynosi 6213 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Podgórze, dnia 28 lutego 1909.

L. cz. E. 160/9 (3) (3319 2-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Dnia 28 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacja: a) 1/4 części realności obj. lwh. 202, b) 1/4 części realn. lwh. 534, c) 1/12 części realn. lwh. 198, d) 1/2 realn. lwh. 319 ks. gr. gm. Martynów nowy.
 Nieruchomości te są ocenione: a) na 325 kor., b) na 47 kor., c) na 62 kor. 20 hal., d) na 75 kor.
 Najniższa cena wynosi: ad a) 216 kor. 66 hal., ad b) 31 kor. 66 hal., ad c) 41 kor., 46 hal., ad d) 55 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Bursztyn, dnia 15 marca 1909.

L. 2906/08 (3407 2-2)
 O g ł o s z e n i e .
 Wydział powiatowy zamierza sprzedać w drodze publicznej licytacji na podstawie ofert pisemnych i ustnych realność powiatu, objętą wykazem hipotecznym l. 238 w Horodence w śródmieściu położoną, w której mieści się obecnie szpital powiatowy.
 Realność ta składa się z ogrodu mierzącego 7542 m², murem kamiennym obwiedzionego, na którym stoi budynek parterowy o 12 ubikacjach, gontem kryty, oraz budynki gospodarcze.
 Cena szacunkowa 34.000 kor.
 Licytacja odbędzie się w biurach Rady powiatowej w Horodence dnia 6 maja 1909 r. o godzinie 11 przed południem.
 Oferty pisemne wnoszone być mogą do tego dnia i godziny.
 Wadyum wynosi 3.400 kor.
 Szczegółowe warunki są do przejrzania w biurach Rady powiatowej.
 Prezes Rady powiatowej
 Theodorowicz.

L. cz. E. 255 9 (6) (3380 2-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Dnia 28 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 850 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi zobowiązanego Karola Siomiak i Jana Siomiak własnej, składającej się z domu mieszkalnego Nr. 854 na przedm. Wincentówka w Kołomyi i roli łącznego obszaru 39 a. 75 m² wraz z przynależnościami, w prot. oszacowania z 2 czerwca 1908 E. 2924/8 (4).
 Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona a mianowicie grunt na 3975 kor. zaś dom z przynależnościami na 5740 kor. razem na 9715 kor.
 Najniższa cena wynosi 5520 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Kołomyja, dnia 22 marca 1909.

L. cz. E. 2102/16 (8) (3332 2-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Dnia 20 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tułejszym biuro Nr. 68 II. p. licytacja realności lwh. a) 3/8 części realności lwh. 455, b) 15/108 części realności lwh. 623, c) 3/6 części realności lwh. 701, d) 3/12 części realności lwh. 703, e) całej realności lwh. 1140 ks. gr. gm. kat. Świątniki górne (rola i dom).
 Nieruchomości powyższe ocenione są a) 3/8 części lwh. 455 na 24 kor., b) 15/108 części lwh. 623 na 7 kor. 50 hal., c) 3/6 lwh. 701 na 70 kor., d) 3/12 części lwh. 703 na 9 kor. 15 hal., e) lwh. 1140 na 7219 kor.
 Najniższa cena wynosi ad a) 16 kor., ad b) 5 kor., ad c) 46 kor. 67 hal., ad d) 6 kor. 10 hal., ad e) 480 kor.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w kancelaryi sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Podgórze, dnia 28 lutego 1909.

L. cz. E. 2464/8 (9) (3382)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Dnia 17 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności objętej lwh. 274 i 315 ks. gr. gm. kat. Nowosielec Gniewosz.
 Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: realność lwh. 274 na 8660 kor., zaś realność lwh. 315 na 600 kor.
 Najniższa cena wynosi dla realności lwh. 274 kwotę 5774 kor., zaś dla realności lwh. 315 kwotę 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Zabłotów, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. E. 160/9 (3) (3319 2-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Dnia 28 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacja: a) 1/4 części realności obj. lwh. 202, b) 1/4 części realn. lwh. 534, c) 1/12 części realn. lwh. 198, d) 1/2 realn. lwh. 319 ks. gr. gm. Martynów nowy.
 Nieruchomości te są ocenione: a) na 325 kor., b) na 47 kor., c) na 62 kor. 20 hal., d) na 75 kor.
 Najniższa cena wynosi: ad a) 216 kor. 66 hal., ad b) 31 kor. 66 hal., ad c) 41 kor., 46 hal., ad d) 55 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Bursztyn, dnia 15 marca 1909.

L. cz. E. 1979/8 (8) (3389 1-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Michałewskiego odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska małol. Stanisława i Jana Barzykowskich własnej

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Gródek Jag., dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1113 8 (1) (3405)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla przemysłu drzewnego Tauber & Neuman w Czerniowcach, odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 1580 ks. gr. gm. Żabie obj.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.450 kor. 62 halerzy.
 Najniższa cena wynosi 8300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

L. cz. E. 1325/8 (29) (3390)
 E d y k t r e l i c y t a c y j n y .
 Dnia 21 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 relicytacja realności lwh. 2742 ks. gr. gm. kat. Gródek Jag. objętej, położonej przy trakcie głównym z kolei do miasta, składającej się z domu murowanego z przybudówką drewnianą i ogrodem warzywnego wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu i sztachetów.
 Nieruchomość wystawiona na relicytację, jest oceniona na 5151 kor., przynależności zaś na 97 kor. 92 hal.
 Najniższa oferta wynosi 2624 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Gródek Jag., dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1325/8 (29) (3390)
 E d y k t r e l i c y t a c y j n y .
 Dnia 21 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 relicytacja realności lwh. 2742 ks. gr. gm. kat. Gródek Jag. objętej, położonej przy trakcie głównym z kolei do miasta, składającej się z domu murowanego z przybudówką drewnianą i ogrodem warzywnego wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu i sztachetów.
 Nieruchomość wystawiona na relicytację, jest oceniona na 5151 kor., przynależności zaś na 97 kor. 92 hal.
 Najniższa oferta wynosi 2624 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Zabłotów, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1487/7 (29) (3406)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Dnia 19 maja 1909 o godzinie 12 w południe odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 relicytacja połowy realności lwh. obj. a) lwh. 243, b) połowy lwh. 1247 gm. Demycze Iwana Bojki własnych, składających się z chaty, zabudowań gospodarskich i pola ornego wraz z przynależnościami, składającymi się z wierzb.
 Nieruchomości w połowach wystawione na licytację, są ocenione ad a) 605 kor., b) 1109 kor. 42 hal., przynależności zaś ad b) na 210 kor.
 Najniższa cena wynosi: a) 302 kor. 50 hal., b) 659 kor. 71 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Gorlice, dnia 27 marca 1909.

L. 39.043/09 VI. (3408)
 O g ł o s z e n i e l i c y t a c y j .
 Z powodu nabycia na własność gminy miasta Lwowa przedsiębiorstwa pogrzebowego od p. Antoniego Kurkowskiego i zwiniecia przy niem istniejącego przedsiębiorstwa dorozkarskiego, odbędzie się w piątek dnia 16 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano na targowicy końskiej we Lwowie publiczna licytacja zbędnych dorozkarskich 21 szluk koni.
 Magistrat król. stoł. miasta.
 Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch plecionych ławek i drabiny, studni pod daszkiem wraz z wiadrem i korbą, oraz parkanu długości 300 metrów.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 4920 kor., przynależności zaś na 160 kor.
 Najniższa cena wynosi 3386 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się zatwierdza i dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Gorlice, dnia 27 marca 1909.

L. 39.043/09 VI. (3408)
 O g ł o s z e n i e l i c y t a c y j .
 Z powodu nabycia na własność gminy miasta Lwowa przedsiębiorstwa pogrzebowego od p. Antoniego Kurkowskiego i zwiniecia przy niem istniejącego przedsiębiorstwa dorozkarskiego, odbędzie się w piątek dnia 16 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano na targowicy końskiej we Lwowie publiczna licytacja zbędnych dorozkarskich 21 szluk koni.
 Magistrat król. stoł. miasta.
 Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1325/8 (29) (3390)
 E d y k t r e l i c y t a c y j n y .
 Dnia 21 maja 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 relicytacja realności lwh. 2742 ks. gr. gm. kat. Gródek Jag. objętej, położonej przy trakcie głównym z kolei do miasta, składającej się z domu murowanego z przybudówką drewnianą i ogrodem warzywnego wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu i sztachetów.
 Nieruchomość wystawiona na relicytację, jest oceniona na 5151 kor., przynależności zaś na 97 kor. 92 hal.
 Najniższa oferta wynosi 2624 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Gródek Jag., dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1113 8 (1) (3405)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla przemysłu drzewnego Tauber & Neuman w Czerniowcach, odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 1580 ks. gr. gm. Żabie obj.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.450 kor. 62 halerzy.
 Najniższa cena wynosi 8300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

L. cz. E. 1979/8 (8) (3389 1-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Michałewskiego odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska małol. Stanisława i Jana Barzykowskich własnej

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Gródek Jag., dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1113 8 (1) (3405)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla przemysłu drzewnego Tauber & Neuman w Czerniowcach, odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 1580 ks. gr. gm. Żabie obj.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.450 kor. 62 halerzy.
 Najniższa cena wynosi 8300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

L. cz. E. 1979/8 (8) (3389 1-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Michałewskiego odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska małol. Stanisława i Jana Barzykowskich własnej

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Gródek Jag., dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1113 8 (1) (3405)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla przemysłu drzewnego Tauber & Neuman w Czerniowcach, odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 1580 ks. gr. gm. Żabie obj.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.450 kor. 62 halerzy.
 Najniższa cena wynosi 8300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

L. cz. E. 1979/8 (8) (3389 1-3)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Michałewskiego odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska małol. Stanisława i Jana Barzykowskich własnej

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Gródek Jag., dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1113 8 (1) (3405)
 E d y k t l i c y t a c y j n y .
 Na żądanie Towarzystwa dla przemysłu drzewnego Tauber & Neuman w Czerniowcach, odbędzie się dnia 3 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 1580 ks. gr. gm. Żabie obj.
 Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.450 kor. 62 halerzy.
 Najniższa cena wynosi 8300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które się niniejszym ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby, być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 20 lutego 1909.

L. cz. E. 1509/8 (6) (3395)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Gensera starszego z Trembowli, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności obj. lwh. 289 gm. Kopyczyńce (chata z ogrodem).

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniono na 1212 kor.

Najniższa cena wynosi 808 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. 206/9 (4) (3412)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Scherza z Kopyczyńca odbędzie się dnia 7 maja 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności lwh. 234 gm. Celejów (grunta orne).

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszym zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 23 marca 1909.

L. cz. E. 30/9 (7) (3387 1-3)
Dnia 4 maja 1909 o godz. pół do 11 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 3 licytacja realności lwh. 80 ks. gr. gm. Lipniczka z przynależnościami.

Realność tę oceniono na 16.120 kor., przynależności zaś na 315 kor.

Najniższa cena wynosi 10.957 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice, 24 marca 1909.

L. cz. E. 370/8 (16) (3400)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tadeusza Brody zastąpionego przez kuratora Stanisława Brody w Rokitnicy odbędzie się dnia 24 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, biuro rozpraw karnych relicytacja realności lwh. 714 gm. Rokitnica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3025 kor., przynależności zaś 100 kor.

Najniższa cena wynosi 1562 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 200/9 (4) (3392)
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacja realności 1/3 części lwh. 16 gm. Turka z chaty i ogrodu się składającej.

Wartość szacunkowa 400 kor.
Najniższa oferta 267 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. E. 187/9 (4) (3391)
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1909 o godzinie 8 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacja realności lwh. 1312 gm. Podhajczyki z chaty i ogrodu się składającej.

Wartość szacunkowa 190 kor.
Najniższa oferta 127 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 1 kwietnia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 3/9 (1) (3266 3-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Rozalii Hutter i Betti Kanner nie zarejestrowanych kupeczyn w Przemyśle

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Eliasza Fraenkla, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Leona Mendrochowicza w Przemyśle.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 22 kwietnia 1909, godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31 maja 1909, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 7 czerwca 1909, godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyśle lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 30 marca 1909.

(3256 3-3)
W masie konkursowej firmy „Bracia Rzędowsky“ sprzedane będą w drodze ofertowej najwyższej ofiarującemu wszystkie ruchomości wchodzące w zakres instalacji elektrycznych wartości szacunkowej 17.000 kor., mieszczące się w lokalu przy ul. Podlewskiego l. 6.

Oglądać można dnia 15 i 16 kwietnia 1909 między godz. 12 a 1 w południe, za

poprzednim porozumieniem się z zawiadowcą masy.

Sprzedaż odbędzie się ryczałtem bez poręki za jakość, ilość, stan i wartość ruchomości.

Oferty należy wnosić najdalej do 19 kwietnia 1909 godz. 6 wieczorem do rąk zawiadowcy masy, przy równoczesnym złożeniu wadium w wysokości 1000 kor.

Zarząd masy zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z ofert.

Oferent, którego oferta przyjęta zostanie, obowiązany będzie natychmiast zapłacić ofiarowaną cenę, w którą wadium będzie mu wliczone, oraz objąć ruchomości natychmiast we fizyczne posiadanie i z dotychczasowego lokalu usunąć, w przeciwnym bowiem razie ruchomości te na jego koszt i niebezpieczeństwo oddane zostaną w przechowanie.

Kupujący poniesie kosztą cesy.

Adwokat dr. Jan Schenk
zawiadowca masy
Lwów, ul. Zimorowicza l. 7.

Konkurs.

L. 42 148/II. (3206 3-3)
K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Martynowie nowym z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 22 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów
dla Galicji.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1909.

L. W. 1017 (3255 3-3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po 580 (pięćset osmdziesiąt) koron z fundacji Szecepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu pańien szlacheckich, ogłasza się niniejszym konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześcijańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskim w metrykach szlachty galicyjskiej.

Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo. Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do 30 kwietnia b. r. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Księstwem Krakowskim.

Piotrowski.

Lwów, dnia 20 marca 1909.

L. 4051/08 (3257 3-3)
Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Ławocznem. Płaca roczna z funduszu powiatowego wynosi 1200 kor. Ryczałt na kosztą podróży wynosi 800 kor.

Okręg sanitarny obejmuje następujące gminy i obszary dworskie: Ławoczne, Chaszczowanie, Hrebenów, Hutar, Jelenkowie, Kalne, Karlsdorf, Klimiec, Libochora, Oporzec, Rożanka niżna, Rożanka wyżna, Sławsko, Tarnawka, Tuchla, Wołosianka, Wyżłów i Żupanie, razem 18 gmin z ludnością 15534.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. świadectwo dostatecznej fizycznej zdolności, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. dowód obywatelstwa austriackiego;
4. świadectwo moralności;
5. dowód znajomości języków krajowych;
6. dowód przynajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim;
7. dowód nieprzekroczonego wieku lat 40 tu.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy udowodnią przynajmniej dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo, że złożyli z pomyślnym skutkiem egzamin fizykalcki.

Po myśli rozporządzenia wykonawczego do § 7 ustawy z 2 lutego 1891 Nr. 17 żądanie dowodu, iż ubiegający się nie przekroczył 40 lat życia, nie odnosi się do tych kandydatów, którzy już piastują posadę lekarza okręgowego.

Lekarz okręgowy w Ławocznem będzie obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Obowiązki służbowe określa ustawa z 2 lutego 1891 Nr. 17 rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy i instrukcja służbowa, wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ust. kr. z 5 października 1906 Nr. 148 dz. u. kr.

Posada nadana będzie tymczasowo na rok jeden, poczem Wydział krajowy orzeknie na wniosek Wydziału powiatowego o stałym jej nadaniu.

Podania ostemplowane marką stemplową na 1 kor. należy wnieść do Wydziału powiatowego w Stryju w terminie do dnia 30 kwietnia 1900 włącznie.

Z Wydziału powiatowego.
Stryj, dnia 29 marca 1909.

L. 3195 (3299 2-3)
K o n k u r s.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Husiatynie zostanie obsadzona z dniem 1 czerwca 1909 posada rachmistrza-likwidatora z płacą 1600 kor. i pięciu czteroleciami po 100 kor.

Ogólne warunki przyjęcia są:

1. Obywatelstwo austriackie.
2. Wiek między ukończonym 24 a 45 rokiem życia.
3. Świadectwo zdrowia.
4. Nieskazitelne życie.
5. Uporządkowane stosunki majątkowe.
6. Znajomość języków polskiego, ruskiego i niemieckiego.
7. Brak pokrewieństwa do stopnia 4-go, lub powinowactwa do 2-go stopnia z urzędnikami tejże Rady powiatowej.
8. Egzamin z rachunkowości ogólnej i państwowej, jako też odpowiednia praktyka.

Posada ta nadana zostanie na razie prowizorycznie na rok 1, poczem po roku zadawalającej służby może nastąpić stabilizacja pociągająca za sobą przyznanie dodatku aktywalnego i prawo do emerytury w myśl obowiązującego statutu emerytalnego

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Posada ta nadana zostanie na razie prowizorycznie na rok 1, poczem po roku zadawalającej służby może nastąpić stabilizacja pociągająca za sobą przyznanie dodatku aktywalnego i prawo do emerytury w myśl obowiązującego statutu emerytalnego

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego, jako też odpowiednia praktyka

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo moralności i dowody szlachectwa. Kandydatki ubiegające się o wsparcie jako o pomoc do osiągnięcia wykształcenia, lub przysposobienia się do jakiegoś zawodu, mają w razie, jeżeli już w jakiej szkole się kształcały, dołączyć także świadectwo szkolne z ostatniego półroczia, jeżeli zaś kształcały się praktycznie w jakim zawodzie, świadectwa z dotychczasowej praktyki.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 17 marca 1909.

Piotrowski.

Lwp. 924/09

(3298)

Konkurs.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 12 stycznia 1909 l. 512 rozpisuje niniejszym Wydział Rady powiatowej w Białej konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą urzędową w Wilamowicach.

Z posadą tą połączona jest płaca 1300 kor. rocznie, płatna z funduszu powiatowego i ryczałt 600 kor. rocznie na koszt podróży płatny z funduszu krajowego.

Oprócz tej płacy otrzyma lekarz okręgowy w Wilamowicach na mocy zobowiązania gminy miasta Wilamowice mieszkanie w naturze w domu murowanym złożone z 4 pokoi, kuchni, oraz ubikacji pobocznych jakoteż dotację z funduszu tej gminy w kwocie 400 kor. rocznie.

Do okręgu sanitarnego w Wilamowicach należą gminy i obszary dworskie: Wilamowice, Heczmarowice, Pisarzowice, Janowice, Bestwina, Bestwinka, Kaniów, Stara-wieś dolna, Starawieś górna, Dankowice i Jawiszowice.

Podanie o rzeczoną posadę należy wnieść najdalej do dnia 15 maja 1909 do Wydziału powiatowego w Białej z dołączeniem:

a) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich uzyskanego na wszechnicy austriackiej;

b) dowodu obywatelstwa państwowego;

c) poświadczenie odbytej przynajmniej dwuletniej praktyki lekarskiej, lub egzaminu fizykalnego;

d) świadectwo zdrowia;

e) dowodu, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia;

f) dowodu znajomości języków krajowych;

g) świadectwa nieskazitelności charakteru.

Z Wydziału Rady Powiatowej.

Biała, dnia 3 kwietnia 1909.

Prezes:

Dr. Stan. Łazarski.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 22/9 (3) (3355)

Obwieszczenie.
C. k. sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa z dnia 5 kwietnia 1909 l. 22/9 (1) po myśli §§ 486 i 493 p. k., że zamieszczony w piśmie drukowanym pod tytułem:

„Kieszonkowy Kalendarz robotniczy na rok 1909 — zredagował i wydał Z. Klemenciewicz. — Nakładem administracji „Naprzód” etc. z drukarni ludowej w Krakowie”, artykuł pod napisem:

„Rekrutem naszym na drogę“ zawiera w ustępach:

1. od wyrazów „Wprawdzie rozkaz cesarski, do wyrazów „nieraz szykany i brzytności“ — dalej

2. od wyrazów „A zatem dowiadujemy do wyrazów „już bliżej określać“,

3. od wyrazów „Tak jest: ślepe posłuszeństwo“ do wyrazów „spełnić rozkaz i ba-“

4. od wyrazów „Przepisy służbowe“ do wyrazów „wszystko mogli znaleźć“,

5. od wyrazów „Wiemy, że zwłaszcza oficerowie“ do wyrazów „noszynia broni po służbę“,

6. od wyrazów „Jak z tego widzimy“ do wyrazów „Wykonywać nie chce“,

7. od wyrazów „Inna rzecz“ do wyrazów „ścigają i karają“,

8. od wyrazów „Przytoczone powyżej kilka zdań“ do wyrazów „każe na siebie ciągle jeszcze czekać“,

9. od wyrazów „Nie jeden wykrochma-“ do wyrazów „i serca ludzkie“,

10. od wyrazów „Ostrzegamy bardzo“ do wyrazów „zarzutem zmywy i bunt“,

11. od wyrazów „Kto nie zna sprawie-“ do wyrazów „dla tego, kto się“

12. od wyrazów „I tu zaczyna się li-“ do wyrazów „od skargi odstąpił“,

13. od wyrazów „Gdyby się zatem“ do wyrazów „Kaźda zbiorowa skarga“.

14. od wyrazów „Oczywiście wszystko to bywa“ do wyrazów „wszystko to nie obowiązuje“,

15. od wyrazów „Przeciwko tym postanowieniom“ do wyrazów „za to osobno płacić“ wreszcie

16. od wyrazów „Praktyka codzienna“ do wyrazów „i inny materyał martwy“ — znamiona występuku z art. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863 — zaś w ustępach powyżej pod 1, 5, 15 i 16 przywiedzionych nadto i znamiona występuku z §§ 491 i 493 u. k. oraz art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863 — zaś w ustępach

17. od wyrazów „Tu musimy zauważyć“ do wyrazów „o którym będzie dalej mowa“ i

18. od wyrazów „Z tego widać jak wojskowość“ do wyrazów „na surowe kary wojskowe“ — znamiona występuku z § 305 u. k. w ustępie pod 18 nadto znamiona zbrodni uwiedzenia żołnierza z § 222 u. k. — na koniec w ustępach:

19. od wyrazów „Bardzo to mądrze uradzono“ do wyrazów „opisują w gazetach“ i

20. od wyrazów „a nadto o każdym“ do wyrazów „podporą wampira kapitalizmu“ znamiona zbrodni uwiedzenia żołnierza z § 222 u. k., a w ustępie pod 19 nadto znamiona występuku z art. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863 — i że zakazuje się rozszerzania tego artykułu, względnie powyż przywiedzionych inkriminowanych jego ustępów.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy, Oddział III.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. Pr. 3/9 2) (3367)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy § 489 i 493 p. k., że cała treść plakatu wydanego nakładem „Gazety Przemyskiej“ w drukarni J. Styfięgo w Przemyślu pod napisem „Wojna“ zawiera znamiona występuku według § 308 i 310 u. k.

Powody.

Skonfiskowany plakat ogłasza fałszywe niepokojące wiadomości, co stanowi występki według § 308 i 310 u. k., zatem usprawiedliwiona jest konfiskata tego plakatu przez c. k. Prokuratorę Państwa zarządzone.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie a zabrany nakład ma być zniszczony,

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. VI.

Przemyśl, dnia 27 marca 1909.

Spadki.

L. cz. A. VI. 392/8 (8) (3153 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. VI. w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Łukę Gulkę, że postępowanie spadkowe po zmarłym dnia 12 sierpnia w szpitalu w Tarnopolu, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, jest w toku.

Wzywa się przeto nieznanego z miejsca pobytu Łukę Gulkę, aby w przeciągu roku od daty niniejszej uchwały w tut. Sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe bez niego z ustanowionym kuratorem adw. dr. Landesem z Tarnopola przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 4 grudnia 1908.

L. cz. A. 66/8 (14) (3289 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemiole ogłasza, że dnia 1 marca 1908 w Jacowcach zmarł Jan Stempnik pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w którym ustanowił dziedziczką swą córkę Eudoksję Stempnik, zam. Osmoła.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu koniecznego dziedzica ustawowego Michała Stempnika nie jest znane, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Pomarańskim z Jacowic ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 30 stycznia 1909.

L. cz. A. V. 504/7 (18) (3129 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanego sądowni dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi zawiadamia, że w dniu 20 października 1907

w Kołomyi zmarł Aba Windwehr Leiby z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Leib Pusch z Kołomyi, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 24 października 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 292 Stow. III. 268 (2686)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Związek mleczarski we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po rusku: „Sojuz moloczarskij u Lwowie, stowaryszenie zarejestrowane z obmezenoju porokuju“.

Data statutu: 17 lutego 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podnoszenie rolniczych gospodarstw przez ułatwienie producentom, w szczególności spółkom mleczarskim jako członkom związku korzystnego spieniężania masła i innych produktów nabiałowych, jako też dostarczanie członkom przyborów potrzebnych do prowadzenia gospodarstwa nabiałowego.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: składa się z 3 dyrektorów i jednego zastępcy dyrektora wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków na 3 lata; na pierwsze 3-letnie zostali wybrani: Franciszek Górecki, kierownik mleczarni w Rudkach, Józef Ciembroniewicz, lustrator Biura Patronatu i Stanisław Siciński, em. radca rach., wszyscy we Lwowie zamieszkałi, dyrektorami zaś Tadeusz Swiszcowski, urzędnik Wydziału krajowego we Lwowie, zastępca dyrektora.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisy 2 dyrektorów, lub podpis jednego dyrektora i podpis zastępcy dyrektora.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy ogłoszeń stowarzyszenia przed jego lokalem, lub w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“.

Udział członka wynosi 50 koron.

Odpowiedzialność: ograniczona do czterokrotnej wysokości udziału.

Dzień wpisu: 3 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 3 marca 1909.

L. cz. Firm. 192 Rg. A. I. 152 (2899)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Samuel Scheuer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów norymberskich i galanteryjnych.

Właściciel (I): Samuel Scheer, kupiec w Krakowie ul. Krakowska 1.

Udzielono prokurę Józefowi Scheuero-

wi, synowi Samuela w Krakowie.

Podpis firmy: Samuel Scheuer podpisuje pełnym imieniem i nazwiskiem; prokurant słowami: „p. pa Samuel Scheuer, Józef Scheuer“.

Dzień wpisu: 3 marca 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział III.

Kraków, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. Firm. 467/8 Stow. T. I. 89 (2754)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisuje się:

Siedziba stowarzyszenia: Kutry.

Brzmienie firmy: „Handels und Gewerbe Bank, registrirte Genossenschaft mit beschränkter 5 facher Haftung in Kutry“.

Zmiana firmy na: „Handels und Gewerbe Bank, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kutry“, po polsku:

„Bank handlowy i przemysłowy z ograniczoną poręką w Kutach“, po rusku: „Bank towarowy i promyslowy, stowaryszenie zarejestrowane z obmezenoju porokuju w Kutach“.

Zmiana i uzupełnienie dotychczas obowiązującego statutu: objęto postanowieniami §§ 1—87.

Przedmiot przedsiębiorstwa i podpis firmy tudzież postanowienie co do zastępstwa teje niezmienione.

Wysokość udziału 50 kor.

Ogłoszenia następują przez przybicie na tablicy na lokalu stowarzyszenia się znajdującej na dni 14 i jednorazowe umieszczenie w czasopiśmie fachowym „Samopomoc“.

Data wpisu: 18 lutego 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Kołomyja, dnia 18 lutego 1908.

L. cz. Firm. 126 9 Rj. A. I. 44 (2658)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm spółkowych.

Wpisano wskutek wezwania c. k. sądu pow. w Przemyślu z 4 marca 1909 A. V. 610/8 (38) jako władzy spadkowej.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Pierwsza krajowa fabryka części składowych do lamp i luster Ch. Wolf i ska w Przemyślu, po niemiecku: Erste galizische Lampen- et Spiegel-Montierungen-Fabrik Ch. Wolf et Co. in Przemyśl.

Zmarł: Spółnik obojętnie odpowiedzialny Chaim Wolf, właściciel realności w Przemyślu.

Wystąpiły ze spółki z dniem 1 marca 1909 oświadczone i wyłączone spadkobiercy Toni z Wolfów Laudy i Ernestyna z Wolfów Trammer stosownie do § 12 kontraktu spółki z daty Przemyśl 17 czerwca 1908.

Obecnie posiadacze wyłączni są: Maurycy Landau i Joachim Reisner, kupcy w Przemyślu.

Podpis firmy (F. Z.): Firmę spółki podpisują wspólnicy w ten sposób, że pod pieczęcią firmową kładą obaj wspólnicy swe podpisy.

Dzień wpisu: 13 marca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Przemyśl, dnia 13 marca 1909.

Ч. сп. Firm. 28/9 (3263)

Вписано до реестру для стоваришень заробкових і господарських:

Місце осілости: Залуч над Прутом, Висліве фірми: „Спілка ощадности і позичок в Залучу над Прутом, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою“.

Дата статуту: 8 лютого 1909.

Ціль і предмет підприємства: уділяне членам позички потрібної в господарстві, промислі і торгівлі, як також приймає і опроцентоване вкладок щадничих, в цілі матеріального піднесення своїх членів, в решті підпиране творення спілок і зарібкових стоваришень в окрузі Спілки, іменно в громаді Залуче і Матівці по праві боці Пруту.

Заряд: О. Григорій Козіцький, парох в Залучу над Прутом, настоятель, Семен Сапович, господар в Залучу над Прутом, заступник настоятеля, Матій Курцішук Івана, господар в Залучу над Прутом, Іван Юрашук і Дмитро Волощук, господарі в Матівцях, члени.

Підпис фірми є важний, коли під стампільною (печаткою) фірми підписе ся настоятель, вглядно его заступник і один з членів заряду.

Один член спілки не може мати більше як 5 уділів по 10 кор. Уділ можна вилатити або від рату, або в ратах піврічних виносячих зо найменше по 1 кор., однак вільно доповнити уділ скорше і більшими ратами.

Оголошеня спілки уміщувані будуть на таблиці перед будинком спілки через 14 днів.

Оголошеня загального збору членів має ся крим того подати до відомости членів розісланем обіжника. В случает потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рілничих видаваної бюром Патронату.

Дата впису: 8 марта 1909.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний Відділ II.

Коломия, дня 8 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 195/8 (3127)

Зміни і додатки до wpisaniх вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських:

Осідок стоваришеня: Витвиця.

Фірма звучит: Господарско-молочарска „Надія“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Витвиці.

Члени дирекції виступили: Тит Якимів.

Члени дирекції вибрані: Ян Василькович Витвицький, господар в Витвиці.

Дата впису: 1 лютого 1909.

Ц. к. Суд окружний jako торговельний

Kuratele.

Ч. сп. Firm. 306/8 Stow. I. 749 (3359)
Зашлу помилку в тут судовий ухва-
лі з дня 24 серпня 1908 Firm. 159/8 Stow.
I. 749 дозволяючий впис до реєстру сто-
варишень господарсько-заробкового „Об-
щества господарского-кредитового „Надія“
в Сергях сиредних, стоваришена заре-
строваного з необмеженою поруккою“ в
уступі „відвічальність обмежена“ простує
ся в той спосіб, що уступ той має зву-
чити „відвічальність необмежена“.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Бережани, дня 8 грудня 1908.

Ч. сп. Firm. 62/9 Stow. IV. 61 (3120)
Оповіднене

Ц. к. Суд окружний яко торговель-
ний в Перемишлі оголошує, що 19 лю-
того 1909 вписано до реєстру для сто-
варишень зарібкових і господарчих, що за-
гальні збори Спілки ошадности і позичок
в Торках 24 січня 1909 відбуті вибрали
на місце уступивших членів заряду спіл-
ки: Василя Павлуцького, Івана Рябака,
Стефана Новаковського і Евстахія Дялбо-
ги: 1. Стефана Новаковського поновно яко
настоятеля заряду, а дальше нових чле-
нів а то: 2. Стефана Павлуцького по
Антошку, господаря в Торках яко заступ-
ника настоятеля; 3. Івана Микитишина,
господаря в Торках; 4. Стефана Мали-
чівського в Торках.

Перемишль, 28 марта 1909.

Ч. сп. Firm. 83/9 Stow. II. 292 (3269)
Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговель-
ний в Тернополі оголошує, що вписано
до реєстру стоваришень зарібкових і го-
сподарських:

в рубриці III. фірму „Самопоміч“,
стоваришене зареєстроване з обмеженою
поруккою в Чернилові рускім;
в рубриці IV. в Чернилові рускім;
в рубриці VI. стоваришене тоє по-
лягає на статутах з дати Чернилів рус-
кий 24 січня 1909.

Цілю стоваришеня єсть уділюване
позичок і поміщованя на процент грошей
заощаджених а вкінці підпиране твореня
спілок і зарібкових та господарських сто-
варишень в окрузі спілки.

Заряд стоваришеня зложеній із слі-
дуючих членів: Бачка Шелєпці, Никли
Синія і Олексі Бачинського.

Фірму стоваришеня підписує ся в
той спосіб, що під печаткою фірми кладе
підпис двох членів управи.

Оголошеня стоваришеня будуть умі-
щовані на таблиці перед льокалем сего
стоваришеня або в одній із часописей
львівських.

Порука членів єсть обмежена так же
кождий член отвічаєть за зобовязанности
„Самопоміч“ п'ятократним уділом

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Тернопіль, дня 25 лютого 1909.

Ч. сп. Firm. 26/9 stow. I. 819 (3357)

Впис фірми зарібкового і господарского
стоваришеня.

Вписано до реєстру зарібкових і
господарських стоваришень.

Осідок стоваришеня: Городище.

Фірма звучить: „Товариство госпо-
дарско-кредитове „Поміч“ в Городищу,
стоваришене зареєстроване з обмеженою
поруккою“.

Предмет підприємства: Купувати, най-
мати ґрунти і будинки, уряджувати скла-
ди, провадити для своїх членів торгівлю
потрібною для домашнього і рільничого го-
сподарства, приймати до обороту капітали
за условним опрорентованем і уділяти лиш
своїм членам дешевих і приступних по-
зичок на піднесенє їх господарства або
промислу.

Час треваня необмежений.
Дирекция: Василь Кривокульський,
яко справник, Кость Кривокульський, яко
каснер і Василь Мілян, яко книговедець.

Підпис фірми (П. Ф.): Общество
буде підписувати в той спосіб, що при
фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи
двох членів управи.

Оголошеня поміщувати будуть на при-
значеній на се таблиці на будинку сто-
варишеня або в одній з львівських часо-
писей.

Удлі членів: Оден удлі виносить 50
кор., котрий можна вплатити швірними
ратами по 10 кор.

Відвічальність обмежена до 12 разової
висоти залывного удліла.
Дата впису: 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

L. cz. P. 52/9 (7) (3293 2—3)

E d y k t.

Wincenty Butryn rolnik z Pysznicy od-
dany został z powodu marnotrawstwa pod ku-
ratele.

Kuratorem jego jest Jacenty Butryn z
Pysznicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 16 marca 1909.

L. cz. P. 181/8 (3291 2—3)

E d y k t.

Dmytro Proć ze Stratyna uznany został
umysłowo chorym.

Kuratorem dla niego ustanowiono Hryń-
ka Pasnaka syna Stefana ze Stratyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 27 lipca 1908.

L. cz. P. I. 119,8 (8) (3083 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Ksawerego
Bonarawskiego w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława
Bukowego w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 16 listopada 1909.

L. cz. P. 326/8 (7) (3101 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Annę 1 śl. Ka-
naka 2 śl. Solecką w Dunajowie.

Kuratorem jej ustanowiono Emila Ho-
lysza gospodarza w Dunajowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysły, dnia 30 stycznia 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 105/9 (1) (3246 3—3)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Drabikowi przedtem
w Jamnie dolnej zamieszkałemu, którego
miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony
został do c. k. sądu powiatowego w Birezy
przez Dmytra Drabika i Michała Kołeczko
włościan w Jamnie górnej pozew o 633 kor.
9 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-
prawę na dzień 3 maja 1909 o godzinie 9
przed poł.

Celem strzeżenia praw Iwana Drabika
ustanawia się kuratora w osobie pana Pa-
wła Mahunika, gospodarza w Jamnie dolnej.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwanego Iwana Drabika w rzeczonyj sprawie
na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on
w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika
nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bireza, dnia 26 marca 1909.

L. cz. Ve. 591/7 (43) (3254 3—3)

Obwieszczenie.

Kazimierz Nogiej, syn Grzegorza i Ka-
tarzyny, urodzony w Łazowej, religii rzym.
kat. lat 27 liczący, żonaty, zarobnik, osta-
tnio w Potokach zamieszkały, uznany został
ts. wyrokiem zaoczny z dnia 26 lutego
1908 lez. V. 591/7 (36) winnym zbrodni
kradzieży z §§ 171, 174 II. b, e, u. k. i
176 II. a u. k. i zasądzony na karę 3 mie-
sięcznego ciężkiego więzienia, obostrzonego
jednym postem co tygodnia, na zwrot kosztów
postępowania karnego i na zapłacenie
Pawłowi ks. Sapięże solidarnie z Ołekssem
Oleniczem i Maryją Nogiej odszkodowania w
kw. 31 kor. 25 hal.

C. k. Sąd krajowy karny, Oddz. III.
Lwów, dnia 31 marca 1909.

L. cz. Ne. IV. 90/8 (14) (3274 2—3)

E d y k t.

Podaje się do wiadomości, że 12 gru-
dnia 1906 znalazł Włodzimierz Bilinkiewicz
na placu Dominikańskim we Lwowie trzy
listy hipoteczne c. k. uprz. gal. akc. Banku
hipotecznego serya A. Nr. 4549, Nr. 7751,
Nr. 9425 z kuponami od 1/5 1907 i taionem
wartości po 200 kor.

Wzywa się więc właściciela znalezi-
onych rzeczy, by zgłosił się w ciągu roku od
dnia ostatniego ogłoszenia i prawo swoje
należycie wykazał, gdyż w przeciwnym ra-
zie zostanie zastosowany przepis § 392 u.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.
Lwów, dnia 22 marca 1909.

L. Prez. 873/9 (3265 2—3)

Jego Ekscelecyja prezydent wyższego
sądu krajowego zamianował po myśli § 301
pk. dla drugiej kadencyi sądu przysięgłych,
dnia 24 maja 1909 o godzinie 9 rano się
rozpoczynać, radę Dworu Chylińskiego,
jego radę obwodowego przewo-
dzącego, jego radę wyższe-
go, oraz rad-

ców sądu krajowego Frączyńskiego, dr. Sza-
laya, Hessego, dr. Czajkowskiego i Olszew-
skiego.

Prezydum c. k. Sądu obwodowego.
Przemysł, dnia 4 kwietnia 1909.

Chyliński, mp.

L. cz. Ne. IV. 371/7 (3) (3360)

E d y k t.

W sprawie przeniesienia praw nafto-
wych do nowej księgi naftowej z dawnej
księgi, ma być doręczoną uchwała z dnia
12 marca 1909 lez. Ne. IV. 371/7 (3), któ-
rą zarządono przeniesienia praw do nowej
księgi naftowej lwh. 9 pole naftowe „T. Ko-
ściuszko“.

Ponieważ niewiadomo gdzie Marya Klo-
bassowa Zrencka 2-o Goetzendorf Grabowska
przebywa, ustanawia się dla niej w celu strze-
żenia jej praw, kuratora w osobie pana dr.
Ignacego Steinhausa, adwokata w Jasle.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-
randkę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i
niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się
nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12 marca 1909.

L. cz. C. XXIV. 188/9 (1) (3409)

E d y k t.

Przeciw Janowi Chabouté którego miej-
sce pobytu jest nieznanе, wniesiony został
do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwo-
wie przez Ignacego hr. Skarbka i tow. po-
zew o zezwolenie na wydanie z depozytu
książeczki gal. Kasy oszczędności Nr. 21315.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę na dzień 22 kwietnia 1909 o go-
dzinie 11 rano, sala Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-
nawia się pana dr. Władysława Grabowi-
cza adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwa-
nego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i nie-
bezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie
zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIV.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 135/9 (1) (3383)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Sobko którego miej-
sce pobytu jest nieznanе, wniesiony został
do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez
Jurka Sobka gospodarza w Wulskiem pozew
o 350 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę do rozprawy na 5 maja 1909 przed
południem o godzinie 9 biuro Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Michała Sobka
ustanawia się pana dr. Walewskiego adw.
kraj. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-
dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 29 marca 1909.

L. cz. C. III. 183/9 i 182/9 (3432)

E d y k t.

Przeciw Teodorowi Kirpanowi którego
miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony zo-
stał do c. k. sądu powiatowego w Dukli
przez Jakima Kirpana pozew o 500, 400 i
400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się roz-
prawę na dzień 16 kwietnia 1909 o godzinie
10 rano.

Celem strzeżenia praw Teodora Kirpa-
na ustanawia się pana Józefa Gawła w Du-
kli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teo-
dora Kirpana w rzeczonyj sprawie na jego
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-
dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 3 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 87/9 (3386)

Przeciw Józefowi Klepek po Wojeiechu
ostatnimi czasy w Gokowej którego miejsce
pobytu jest nieznanе, wniesiony został do
c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez
Piotra Obłója pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-
stała audyencya do usnej rozprawy na dzień
5 kwietnia 1909 o godz. 9 przed poł.

Celem strzeżenia praw Józefa Klepka
ustanawia się pana Józefa Suchorabskiego
naczelnika gminy w Gokowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-
randa w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 6 marca 1909.

L. cz. Cg. I. 650/7 (11) (3379)

E d y k t.

P. Dmytrowi Didyczowi false Kolań-
skiemu z Czortkowa w sprawie toczącej się
przed c. k. sądem obwodowym w Tarnopolu
z Bronisławą Ludwiką 2 im. Didycz o 12.000
kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 19
lutego 1909 liczbą czynności Cg. I. 650/7 (11)
którą dozwolono egzekucyę przez zajęcie wie-
rzytelności w sumie 12.000 kor. zahipoteko-
wanej w stanie biernym lwh. 2318 i 2161
gm. Czortków z Wygnanką na rzecz dr. Zy-
gmunta Leiblingera.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dmytro
Didycz false Kobylański przebywa, ustanawia
się w celu strzeżenia jego praw kuratora w
osobie pana dr. Blausteina w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępować będzie Dmy-
tra Didycz false Kobylańskiego w rzeczonyj
sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub peł-
nomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. C. II. 69/9 (1) (3396)

E d y k t.

Przeciw Szczepanowi Pyndyk którego
miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony zo-
stał do c. k. sądu powiatowego w Kopy-
czyńcach przez Zofię Pyndyk z Kluwiniec
pозew o 400 kor.

Termin wyznaczono na dzień 8 kwie-
tnia 1909.

Celem strzeżenia praw niewiadomego
z miejsca pobytu ustanawia się pana adw.
dr. Pohrillego w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nie-
wiadomego z miejsca pobytu w rzeczonyj
sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub peł-
nomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 24 marca 1909.

L. cz. C. II. 70/9 (1) (3394)

E d y k t.

Przeciw Ołeksie Zadorożnemu którego
miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony zo-
stał do c. k. sądu powiatowego w Kopy-
czyńcach przez Annę 1-o Zadorożnej 2-o
żonej w Jablonowie pozew o 500 kor.

Termin wyznaczono na dzień 8 kwie-
tnia 1909.

Celem strzeżenia praw niewiadomego
z miejsca pobytu ustanawia się pana adw.
dr. Andermana w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nie-
wiadomego z miejsca pobytu w rzeczonyj
sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub
nomoecnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 24 marca 1909.

L. cz. C. I. 75/9 (3) (3401)

Przeciw Jakóbowi Gajda z Tuligów
którego miejsce pobytu nie jest znane, wnie-
siony został pozew przez Jana Gajdę w Bo-
ryslawiu zast. przez dr. Schorra adwokata
w Pruchniku o uznanie prawa własności
pare. gr. lkat. 1000/4 itd. gminy Tuligów.

Na podstawie tego pozwu wyznacza
się audyencyę na dzień 30 kwietnia 1909 o
godzinie 9 rano biuro Nr. 17 w sądzie niżej
wymienionym.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu
Jakóba Gajdy ustanawia się p. Emila Mth-
lera c. k. notaryusza w Pruchniku, kura-
torem.

Tenże kurator zastępować będzie nie-
wiadomego z miejsca pobytu w rzeczonyj
sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki on sam w sądzie się nie jawi i peł-
nomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 30 marca 1909.

L. cz. C. I. 132/9 (1) (3434)

E d y k t.

Przeciw Janowi Horodyskiemu Bratko
którego miejsce pobytu jest nieznanе, wnie-
siony został do c. k. sądu powiatowego w Je-
samborze przez Mikołaja Manasterskiego Je-
drzejkiewicza syna Antoniego pozew o uzna-
nie i intabulacyę realności zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-
stała audyencya do rozprawy na dzień 26
kwietnia 1909 o godzinie 10 przed połudn
biuro Nr. 22 dom Ladena.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-
nawia się pana Jana Horodyskiego Kamal-
w Sielcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sambor, dnia 29 marca 1909.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 7. kwietnia 1909 L. V a $\frac{84}{17}$ /19.

Wojennym rozkazem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchomych komisji poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w roku 1909 w Galicyi.

Komenda pełn. Nr.	Nr. komisji asente- runkowej	Stawienictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerweu

W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.

13.	I.	Chrzanów	Chrzanów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
			Jaworzno	23. 24.		
			Krzeszowice	26. 27. 28. 29.		
		Wieliczka	Wieliczka	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Dobczyce		7. 8. 10. 11.	
	II.	Kraków miasto	Kraków		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21.	
			Bochnia		22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7. 8.
		Podgórze	Podgórze	14. 15. 16. 17. 19.		
		Kraków powiat	Kraków	20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
20.	I.	Gorlice	Gorlice	14. 15. 16. 17. 19.		
			Biecz	20. 21. 22.		
		Grybów	Grybów	24. 26. 27. 28. 29.		
			Limanowa	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
		Nowy Sącz	Mszana dolna		8. 10. 11.	
			Muszyna		12. 13. 14.	
			Nowy Sącz		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27.	
		Nowy Targ	Nowy Targ		28. 29.	1. 2.
			Krościenko			5. 7.
		56.	I.	Biała	Kęty	14. 15. 16.
Biała	17. 19. 20. 21. 22.					
Oświęcim	23. 24.					
Żywiec	Żywiec			26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
	Andrychów				11. 12. 13.	
Wadowice	Zator				14. 15.	
	Wadowice				17. 18. 19. 21.	
	Kalwarya				22. 24. 25.	
Myślenice	Myślenice				26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.
	Maków					4. 5. 7.
57.	I.	Jasło	Żmigród	14. 15. 16.		
			Jasło	17. 19. 20. 21. 22.		
		Pilzno	Brzostek	23. 24.		
			Pilzno	26. 27. 28.		
		Dąbrowa	Dąbrowa	30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
			Tuchów		12. 13. 14.	
		Tarnów	Tarnów		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
			Brzesko		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4.
		Brzesko	Wojnicz			7. 8.
			Zakliczyn			11. 12.

W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.

9.	I.	Stryj	Skole	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Stryj	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Kałuż		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Żydaczów	Wojniłów		17. 18. 19.	
			Żurawno		21. 22. 24. 25.	
	II.	Dolina	Żydaczów		27. 28. 29.	
			Mikołajów			1. 2. 3.
			Bolechów		3. 4. 5. 6.	
		Dolina	Dolina		8. 10. 11.	
			Roźniatów		13. 14. 15.	
10.	I.	Brzozów	Brzozów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Dynów	23. 24. 26. 27.		
		Przemyśl	Krzyweza	29. 30.	1.	
			Przemyśl		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12.	
			Dobromil		14. 15. 17. 18. 19. 21.	
	II.	Kolbuszowa	Bireza		24. 25. 26. 27. 28. 29.	
			Kolbuszowa	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26.		
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
			Mielec		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
		Rzeszów	Strzyżów		14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.	
Rzeszów	23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.		1. 3. 4. 5. 6. 7. 8.			
Ropczyce			10. 11. 12.			
				14. 15. 17. 18. 19. 21.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisji asent- runkowej	Stawienietwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerweu
45.	I.	Krosno	Krosno	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
			Dukla	22. 23. 24.		
		Sanok	Rymanów	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5.	
			Sanok		7. 8. 10. 11. 12. 13.	
		Lisko	Lutowiska		15. 17. 18. 19.	
			Ustrzyki		21. 22. 24. 25.	
Baligród			26. 27. 28. 29.			
		Lisko			1. 2. 3. 4. 5.	
77.	I.	Sambor	Sambor	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Drohobycz	Podbuż	26. 27.		
			Drohobycz	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Stary Sambor	Stary Sambor		12. 13. 14.	
		Turka	Turka		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25	
		Turka		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7.	
89.	I.	Rawa	Rawa	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
		Mościska	Sądowa Wisznia	30.	1. 3. 4.	
			Mościska		5. 6. 7. 8. 10. 11.	
	Gródek Jagiell.	Janów		13. 14. 15.		
		Gródek Jagiell.		17. 18. 19. 21. 22.		
	II.	Rudki	Komarno		4. 5. 6. 7. 8.	
Rudki		Rudki		10. 11. 12. 13.		
Jaworów	Jaworów			15. 17. 18. 19.		
	Krakowice			21. 22. 24. 25.		
90.	I.	Nisko	Nisko	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
		Łańcut	Leżajsk	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Łańcut		8. 10. 11. 12. 13.	
		Jarosław	Pruchnik		15. 17. 18. 19.	
	II.	Przeworsk	Przeworsk	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
		Cieszanów	Lubaczów	22. 23. 24. 26. 27. 28.		
			Cieszanów	29. 30.	1. 3.	

W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

15.	I.	Trembowla	Budzanów	14. 15. 16. 17.		
		Zbaraż	Trembowla	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Skalał	Podwoleczyska	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Skalał		3. 4. 5.	
Tarnopol	Tarnopol		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.			
				17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.	
24.	I.	Śniatyn	Śniatyn	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3.	
		Peczenizyn	Peczenizyn		5. 6. 7. 8.	
			Jabłonów		10. 11. 12. 13.	
	Kosów	Kosów		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26.		
		Zabie		28. 29.		
II.	Kołomyja	Kołomyja	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.			
30.	I.	Sokal	Sokal	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27.		
		Lwów powiat	Lwów	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13.	
		Lwów miasto	Lwów		14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
	II.	Żółkiew	Mosty wielkie	14. 15. 16. 17.		
		Żółkiew	19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27.			
55.	I.	Przemysłany	Gliniany	14. 15. 16. 17.		
		Rohatyn	Przemysłany	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
			Bursztyn	26. 27. 28. 29. 30.	3. 4. 5.	
	Podhajce	Bołszowce		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14.		
		Rohatyn		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.		
		Podhajce				
II.	Brzeżany	Kozowa	14. 15. 16. 17. 19.			
	Bóbrka	Brzeżany	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.			
		Bóbrka	30.	1. 3. 4. 5. 6.		
		Chodorów		8. 10. 11. 12. 13.		
58.	I.	Nadwórna	Nadwórna	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Stanisławów	Halicz	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Stanisławów		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	
	Horodenka	Obertyn		13. 14. 15. 17.		
	II.	Bohorodeczany	Horodenka		19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
		Tłumacz	Bohorodeczany	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 24. 26. 27.		
Tłumacz				29. 30.	1. 3. 4. 5. 6.	
		Ottynia		8. 10. 11. 12.		
80.	I.	Złoczów	Złoczów	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
		Brody	Założce		1. 3. 4. 5. 6.	
	Brody			8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.		
	II.	Kamionka str.	Kamionka str.	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
			Busk	26. 27. 28. 29. 30.		
Zborów		Zborów		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.		

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisji asen- runkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
95.	I.	Zaleszczyki	Thuste	14. 15. 16. 17.		
			Zaleszczyki	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Husiatyn	Husiatyn	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Kopyczyńce		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Borszczów	Borszczów		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22.	
	Mielnica			24. 25. 26. 27. 28. 29.		
	II.	Czortków	Czortków	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
Buczacz		Buczacz	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17.		

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1909.

О П О В І Щ Е Н Ёц. к. Намістництва з дня 7. цвѣтня 1909 Ч. V а $\frac{84}{17}$ /19.

Слм подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинності рухомих комісій поборових для переведеня головного побору військового в році 1909 в Галичині.

Komenda доповня- юча Ч.	Ч. комісії асен- теру- нкової	Ставлення ся		Дні побору в місяці		
		повіт	місце	цвѣтні	маю	червню
В окрузі ц. і к. коменди 1. корпусу в Кракові.						
13.	I.	Хшанів	Хшанів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
			Яворяно	23. 24.		
		Величка	Крешовиці	26. 27. 28. 29.		
			Величка	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
	II.	Краків місто	Краків		7. 8. 10. 11.	
			Бохня		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21.	
		Підгурже	Бохня	22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7. 8.	
Краків повіт	Підгурже	Підгурже	14. 15. 16. 17. 19.			
	Краків	Краків	20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.			
20.	I.	Горлиці	Горлиці	14. 15. 16. 17. 19.		
			Беч	20. 21. 22.		
		Грибів	Грибів	24. 26. 27. 28. 29.		
			Лиманова	Лиманова	30.	1. 3. 4. 5. 6.
		Новий Санч	Мшана дол.		8. 10. 11.	
	Мушина			12. 13. 14.		
	Новий Торг	Новий Санч	Новий Санч		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27.	
Новий Торг		Новий Торг		28. 29.	1. 2.	
Кростенько	Кростенько			5. 7.		
56.	I.	Бяла	Бенти	14. 15. 16.		
			Бяла	17. 19. 20. 21. 22.		
		Живець	Осьвенцім	23. 24.		
			Живець	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Вадовиці	Андрихів		11. 12. 13.	
			Затор		14. 15.	
			Вадовиці		17. 18. 19. 21.	
Мислениці	Кальварія		22. 24. 25.			
	Мислениці		26. 27. 28. 29.			
57.	I.	Ясло	Маків			1. 2. 3.
			Юрданів			4. 5. 7.
		Пільзно	Жмігород	14. 15. 16.		
			Ясло	17. 19. 20. 21. 22.		
		Домброва	Бжосток	23. 24.		
			Пільзно	26. 27. 28.		
		Тарнів	Домброва	30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
Тухів			12. 13. 14.			
Бжеско	Тарнів		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.			
	Бжеско		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4.		
Войнич	Войнич			7. 8.		
Заклічин	Заклічин			11. 12.		

В окрузі ц. і к. коменди 10. корпусу в Перемисли.

9.	I.	Стрий	Сколе	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Стрий	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1.	
		Калуш	Калуш		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.	
			Войнилів		17. 18. 19.	
	Жидачів	Журавно		21. 22. 24. 25.		
		Жидачів		27. 28. 29.		
	II.	Долина	Миколаїв			1. 2. 3.
Волехів				3. 4. 5. 6.		
Долина	Долина		8. 10. 11.			
Рознятів	Рознятів		13. 14. 15.			

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісії сесверуноквої	Ставленя ся		Дні побору в місяці		
		повіт	місце	цвітні	маю	червню
10.	I.	Бжозів	Бжозів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Динів	23. 24. 26. 27.		
		Перемишль	Кривча	29. 30.	1.	
			Перемишль		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12.	
Доброміль	Доброміль		14. 15. 17. 18. 19. 21.			
	Бірча		24. 25. 26. 27. 28. 29.			
40.	I.	Кольбушова	Кольбушова	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26.		
			Тарнобжег	28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
		Мелец	Мелец		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
	II.	Стрижів	Стрижів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
		Ряшів	Ряшів	23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8.	
		Ропчиці	Дембіца Ропчиці		10. 11. 12. 14. 15. 17. 18. 19. 21.	
45.	I.	Кросно	Кросно	14. 15. 16. 17. 19. 20.		
			Дукля	22. 23. 24.		
		Сянок	Риманів	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5.	
			Буківсько		7. 8. 10. 11. 12. 13.	
	II.	Ліско	Лютовиска		15. 17. 18. 19.	
			Устрикі		21. 22. 24. 25.	
		Ліско	Балгород		26. 27. 28. 29.	
			Ліско			1. 2. 3. 4. 5.
77.	I.	Самбір	Самбір	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
			Підбуж	26. 27.		
		Дрогобич	Дрогобич	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
			Медениці		12. 13. 14.	
		Старий Самбір	Старий Самбір		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
Турка	Турка		27. 28. 29.	1. 2. 3. 4. 5. 7.		
89.	I.	Рава	Рава	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
			Судова Вишня	30.	1. 3. 4.	
		Мостиска	Мостиска		5. 6. 7. 8. 10. 11.	
	II.	Городок Ягелонський	Янів		13. 14. 15.	
			Городок Ягелонський		17. 18. 19. 21. 22.	
		Рудки	Комарно		4. 5. 6. 7. 8.	
		Яворів	Рудки Яворів Краковець		10. 11. 12. 13. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
90.	I.	Ніско	Ніско	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21.		
			Лежайск	22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
		Ляньцут	Ляньцут	30.	1. 3. 4. 5. 6.	
			Ярослав		8. 10. 11. 12. 13.	
	II.	Ярослав	Порохниця		15. 17. 18. 19.	
			Радимно		21. 22. 24. 25.	
		Цішанів	Сінява		26. 27. 28. 29.	
			Переворск	Переворск	14. 15. 16. 17. 19. 20.	
Цішанів	Любачів	22. 23. 24. 26. 27. 28.				
Цішанів	Цішанів	29. 30.	1. 3.			

В окрузі ц. і к. коменди 11. корпусу у Львові

15.	I.	Теребовля	Будзавів	14. 15. 16. 17.		
			Теребовля	19. 20. 21. 23. 23. 24.		
		Збараж	Збараж	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Підволочиска		3. 4. 5.	
Скалат	Скалат		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.			
	Тернопіль	Тернопіль		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	1. 2. 3.	
24.	I.	Снятин	Снятин	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.	1. 3.	
			Печеніжин	Печеніжин		5. 6. 7. 8.
		Яблонів	Яблонів		10. 11. 12. 13.	
	II.	Косів	Косів		15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26.	
			Жабе		28. 29.	
Коломия	Коломия	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29. 30.				
30.	I.	Сокаль	Сокаль	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23.		
			Белз	24. 26. 27.		
	II.	Львів повіт	Львів	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13.	
			Львів місто	Львів		14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.
Жовква	Мости великі Жовква	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27.				
55.	I.	Перемишляни	Глиняни	14. 15. 16. 17.		
			Перемишляни	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Рогатин	Буритин	26. 27. 28. 29. 30.		
			Болшівці		3. 4. 5.	
	II.	Підгайці	Рогатин		7. 8. 10. 11. 12. 13. 14.	
			Рідгайці		17. 18. 19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28. 29.	
		Бережани	Козова	14. 15. 16. 17. 19.		
			Бережани	21. 22. 23. 24. 26. 27. 28.		
Бібрка	Бібрка	30.	1. 3. 4. 5. 6.			
Ходорів	Ходорів		8. 10. 11. 12. 13.			

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісії асентеруноквої	Ставленя ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітні	маю	червню
58.	I.	Надвірна	Надвірна	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Станиславів	Галич	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
			Станиславів		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	
	II.	Городенка	Обертин		13. 14. 15. 17.	
		Богородчани	Городенка		19. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.	
			Богородчани	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22.		
II.	Товмач	Тисьмениця	24. 26. 27.			
		Товмач	29. 30.	1. 3. 4. 5. 6.		
		Отинія		8. 10. 11. 12.		
80.	I.	Золочів	Золочів	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 26. 27. 28. 29.		
			Заліці		1. 3. 4. 5. 6.	
		Броди	Броди		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22. 24. 25.	
	II.	Камінка струмилова	Камінка струмилова	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.		
			Буск	26. 27. 28. 29. 30.		
		Зборів	Зборів		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11.	
95.	I.	Заліщики	Товсте	14. 15. 16. 17.		
			Заліщики	19. 20. 21. 22. 23. 24.		
		Гусятин	Гусятин	26. 27. 28. 29. 30.	1.	
	II.	Борщів	Копичинці		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.	
			Борщів		12. 13. 14. 15. 17. 18. 19. 21. 22.	
		Мельниця		24. 25. 26. 27. 28. 29.		
II.	Бучач	Чортків	14. 15. 16. 17. 19. 20. 21. 22. 23. 24.			
		Бучач	26. 27. 28. 29. 30.	1. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17.		

Ц. к. Галицке Намістництво.

Львів, дня 7. цвітня 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 27/8 (2) (3313 2-3)
E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładowej Industryjnego Stowarzyszenia zaliczkowego i oszczędności w Kołomyi Nr. 51 na 100 kor. zpn. by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony książeczkę wkładową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.

Kołomyja, dnia 12 marca 1909.

L. cz. T. 4/9 (1) (3311 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla na 347 kor. opiewającego, z daty Sniatyn 1 lipca 1908 przez Abrahamą Mojżescha Fuchsa wystawionego i in bianco indossowanego przez Pesię Fuchsa, Mojżesza Fuchsa i Leibisza Fuchsa akceptowanego a płatnego w 6 miesięcy, by do 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony weksel w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

Kołomyja, dnia 19 marca 1909.

L. cz. T. 6/9 (2) (3312 2-3)
E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza sześciu weksli in bianco o tekstach niemieckich i o stemplach po 40 hal. kwotami po 500 koron liczbami i literami wypełnionych a podpisanymi Israela Stahla zaopatrzonech by do 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rzeczony weksle in bianco w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksle te za umorzone i pozbawione mocy prawnej będą uznane.

Kołomyja, dnia 20 marca 1909.

L. cz. T. IV. 69 (2) (3267 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Urzędu podatkowego w Pilźnie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących w tymże c. k. Urzędzie zaginionych książeczek wkładowych Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 88.573 na 101 kor. 12 hal. opiewającej i Nr. 101.464 na 153 kor. 97 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższych książeczek wkładowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 marca 1909.

Doniesienia prywatne.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczenie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędnymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - -

Agenca Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pałac Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Zl. 95

(3180 2-3)

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrat gibt sich die Ehre, die Aktionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der am Samstag den 24 April 1909, um 10 Uhr vormittags, im Saale des Österr. Ingenieur- und Architekten Vereines in Wien (I. Eschenbachgasse 9) stattfindenden

53 (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrates über die Geschäftsführung im Jahre 1908.
2. Bericht des Revisions-Ausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1908.
3. Antrag des Verwaltungsrates über die Verwendung des Reinertragnisses.
4. Wahl des Revisions-Ausschusses.
5. Wahlen in den Verwaltungsrat.

Jene Herren Aktionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben ihre Aktien bis inklusive 16 April 1909 in Wien bei der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in Prag bei der Filiale dieser Bank; in Graz bei der Wechselstube der Steiermärkischen Eskomptebank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in Lemberg bei der k. k. priv. galizischen Aktien-Hypothekenbank; in Krakau, Czernowitz oder Tarnopol bei den Filialen dieser Bank; in Berlin bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutschen Bank, der Nationalbank für Deutschland und der Bank für Handel und Industrie; in Frankfurt a. M. bei der Deutschen Vereinsbank; in Stuttgart bei der Württembergischen Vereinsbank; in Paris bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris; in London bei der Anglo Austrian-Bank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank mittels doppelt auszufertigender Kon-signationen (wozu Blankette bei den genannten Kassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorge-druckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im März 1909.

Der Verwaltungsrat.

(Nachdruck wird nicht honoriert).

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.
Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Haussmanna 9.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach

Przeostroga! Przed zakupem, zamawianiem, a zwłaszcza dalszą rozsprzedażą falsyfikatów, bezwartościowych innych surogatów i naśladownictw moich jedynie prawdziwych, prawnie ochronionych preparatów. Na mocy §§ 23 i 25 prawa karnego podpada każdy zakupujący, zamawiający, zwłaszcza dalej rozsprzedający, nie z mej fabryki pochodzące, a więc jakiegokolwiek inne naśladownictwa, zieloną marką ochronną zaopatrzone, prawnie zastrzeżony balsam Thierry'ego, jakoteż naśladownictwa mojej jedynie prawdziwej maści centyfoliowej, jakoteż i innych moich preparatów, bezwzględnemu postępowaniu sądowemu karze aż do K. 4000, albo karze więziennej aż do roku i dodatkowej pieniężnej do K. 4000. To samo rozumie się przy zamawianiu, zakupnie i rozsprzedaży prawnie nie uznanych surogatów, inaczej się nazywających, niezależnie i w sposób natężony narzucanych, aby publiczność w błąd wprowadzić

Aptekarza A. Thierry'ego

BALSAM

w całym świecie znany i uznany.

Działa skutecznie przy złem trawieniu i jego skutkach, jak odbijaniu się, zgadze, wzdęciu, zatwardzeniu, nadmiernemu tworzeniu się kwasów, przeladowaniu żołądka, kurezom żołądkowym, braku apetytu, katarze i t. d.; przeciwdziała kurezom, boleściom, kaszlowi, rozcięciu, flegmie i czysci. W wielu wypadkach działa także zewnętrznie użyty, jako czyszczący rany i usmierający boleści. Najmniejsza przesyłka pocztowa 12 małych lub 6 wielkich flakonów K. 5.—, 60 małych lub 40 dużych flakonów K. 18.—.

Zważać wypada na jedynie urzędownie uprawniony zielony znaczek ochronny z zakonnicą: „Ich dien“. Allein echt. Naśladownictwo tego znaczka i rozpowszechnianie, jakoteż i rozsprzedaż innych, prawnie nie uznanych i dlatego zakazanych balsamów, sięga się sądownie.

Aptekarz Adolf Thierry, apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada pod Rohitsch Sauerbrunn.

Aptekarza A. Thierry'ego

Prawdziwa Centyfoliowa Maść lecznicza

najpewniejszy środek domowy przy bolączkach, ranach, skaleczeniach wszelkiego rodzaju.

Zawawiać: w A. Thierry'ego aptece pod „Aniołem Stróżem“ w Pregrada obok Rohitsch-Sauerbrunn. 2 puszek 3 kor. 60 hal. Znany Balsam żołądkowy 12 flaszek 5 kor.

We Lwowie otrzymać można u Dra Jana Piepes-Poratyńskiego, Szym. Haya i H. Rubla.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Herbaty i herbaty i herbaty

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i droguerych.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:

w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:

w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacji kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Schowki depozytowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.